

DZIEJE GMINY I PARAFII KROCZYCE

1. Z przeszłości Kroczyce i okolic

Gmina Kroczyce, jako zjawisko administracyjne, jest faktem dopiero od pierwszej połowy XIX wieku. Jednak wyznaczony jej granicami fragment polskiej ziemi posiada interesującą tradycję historyczną, której początków należy upatrywać co najmniej w epoce średniowiecza. Mało kto wie, że Kroczyce należą do najstarszych wsi na ziemi zawierciańsko-myszkowskiej. W „Kodeksie małopolskim” z 1262r. Kroczyce wymieniane są jako wieś parafialna należąca do wojewodów krakowskich, jako ich uposażenie. W tym historycznym dokumencie wymienia się, że Kroczyce miały 8 łanów ziemi ornej, młyn, dwór wojewody i folwark. Była też okazała karczma, której właścicielem był pleban. Już wtedy była liczącą się osadą, skoro był tu usytuowany punkt celny. O wcześniejszym założeniu osady świadczy jednak jej nazwa pochodząca od starosłowiańskiego imienia Krok – określającego rosnącego mężczyznę. Słowo Kroczyce odnosiło się zatem do rodziny i potomków Kroka. Podobne pochodzenie mają nazwy wielu pobliskich miejscowości, np.: Skarżyce, Siemierzycy i inne.

2. Geneza i początki osadnictwa

Rejon Kroczyce już co najmniej w paleolicie środkowym (90-40 tys. lat p.n.e.) znalazł się w zasięgu działalności człowieka neandertalskiego, który pozostawił w Jaskini Okiennik w Skarżycach i w Jaskini w Dziadowej Skale koło Piaseczna wyroby krzemienne i kościane. Następca neandertalczyka, człowiek współczesny, zaznaczył tu swoją obecność w górnym i schyłkowym paleolicie (40-12 tys. lat p.n.e.). Z późniejszych okresów pochodzą narzędzia znajdujące m.in. w polowych pracowniach krzemieniarskich w okolicach Pradeł i Kroczyce, tworzone przez społeczności eneolityczne (3,2-1,8 tys. lat p.n.e.) a także ceramika, wyroby kościane, metalowe i krzemienne wyprodukowane w epoce żelaza (0,7-0,4 tys. lat p.n.e.) przez zamieszkujących

tu Łużyczan i Scytów, którzy w VI-V w. p.n.e. dokonali najazdu na te ziemie. Z okresu wpływów kultury prowincjonalno-rzymskiej (0-375r. n.e.) pochodzą m.in. zespół zbiorowego pochówka w Jaskini Kroczyckiej. Najstarsze znaleziska średniowieczne, odkryte również w jaskiniach, to szczątki ceramiki i broni.

3. Przynależność administracyjna

Obszar Gminy Kroczyce w dzisiejszym kształcie od narodzin Państwa Polskiego należał do Małopolski, ściślej do Ziemi Krakowskiej. W niedalekiej odległości na zachód przebiegała granica międzydzielnicowa, dzieląca Śląsk i Małopolskę, która w XIV wieku stała się granicą międzypaństwową. W najbliższym sąsiedztwie regionu kroczyckiego istniało starostwo siewierskie, przynależne początkowo Księstwu Bytomskiemu, później Cieszyńskiemu. W końcu XIV wieku, kiedy kształtował się powiatowy system administracyjny, teren współczesnej Gminy Kroczyce wszedł w całości w skład historycznego powiatu lelowskiego i województwa krakowskiego. Taki stan administracyjny, podobnie jak stan powiązań kościelnych, trwał aż do końca I Rzeczypospolitej. Ten fragment kraju leżał niezmiennie w diecezji krakowskiej, w dekanacie irządzkim, przeniesionym w XIV wieku do Lelowa. Sytuacja ta uległa zmianie dopiero podczas trzeciego rozbioru Polski. Prusy zagarnęły skrawek województwa krakowskiego i włączyły go do pruskiej prowincji śląskiej. Ten teren nazwano „Nowym Śląskiem” i podzielono na dwa powiaty: siewierski i pilicki. Kroczyce w wyniku trzeciego rozbioru Polski znalazły się w obrębie „Nowego Śląska” i przynależały do powiatu pilickiego. Przynależność ta trwała zaledwie 12 lat. W 1806r. monarchia pruska została rozgromiona przez zwycięskie wojska cesarza Napoleona, a „Nowy Śląsk” wszedł w skład utworzonego Księstwa Warszawskiego. W styczniu 1813r. armia rosyjska wkroczyła w granice Księstwa Warszawskiego. Po zwycięstwie dokonanym przez koalicję nad wojskami francuskimi, na mocy uchwał Kongresu

Wiedeńskiego w dniu 3 maja 1815r., utworzono z ziem Księstwa Warszawskiego (z wyjątkiem poznańskiego) Królestwo Polskie.

Ustrój administracyjny wprowadzał trójstopniowy podział kraju na: województwa, obwody i powiaty. Powiaty dzieliły się na gminy, którymi zarządzali wójtowie. W latach 1816-1837 Kroczyce przynależały do powiatu pilickiego i do obwodu olkuskiego. Od 21 lipca 1818r. władze województwa krakowskiego były ulokowane w Kielcach. W 1837r. województwa zostały przemianowane na gubernie, a w 1842r. obwody na powiaty. Kroczyce wchodzące w skład powiatu olkuskiego przynależały od 1845r. do nowo utworzonej guberni radomskiej. W 1866r., w wyniku reorganizacji administracyjnej Królestwa Polskiego, Kroczyce przynależały do powiatu olkuskiego, ale do guberni kieleckiej. Po odzyskaniu niepodległości Gmina Kroczyce w okresie międzywojennym należała do powiatu olkuskiego i województwa kieleckiego. Taki stan przynależności administracyjnej Kroczyce utrzymał się do 4 września 1939r., kiedy to Kroczyce zostały zajęte przez wojska niemieckie i weszły w skład Generalnej Guberni, należąc do powiatu miechowskiego.

4. Rozwój osadnictwa wiejskiego

Rejon Kroczyce dość długo pozostawał porośnięty puszcza, pośród której gdzieś niedługo osadnicy zakładali swoje siedziby. Systematyczne karczowanie lasów i zakładanie osiedli rolniczych nastąpiło dopiero w procesie kolonizacji, która na ziemiach polskich przebiegała w XIII-XIV wieku. Sieć osadnicza do połowy XV wieku została całkowicie ustabilizowana. Z okresu przedkolonizacyjnego posiadamy zaledwie jedną wzmiankę dotyczącą istnienia miejscowości w tym rejonie kraju. Morsko może poszczycić się najstarszą metryką, którą odnotował dokument biskupa krakowskiego Iwo Odrowąża z 1220 roku. Warto też odnotować, iż w tym samym dokumencie występują Włodowice. W wieku XIII istniała również wieś Kroczyce. Pierwszą wiadomość o niej posiadamy z roku 1262, kiedy to miał być wystawiony

przywilej na pobór cła przy drodze do Lelowa, prowadzącej przez Kroczyce (Crocice). Była to więc osada już dość znaczna i przewyższająca rangą inne miejscowości, skoro jej nazwy użyto jako istotnego punktu określającego przebieg drogi. Ponieważ tak było w połowie XIII wieku, a jak wiadomo Lelów, wzmiankowany już w 1193 roku, był od dawna ważnym ośrodkiem administracyjnym i politycznym, można przypuszczać, iż wspomniana droga istniała już w wieku XII. Być może szlak ów był też czynnikiem sprawczym powstania osady kroczyckiej już w XII lub w początkach XIII wieku. Tak więc Kroczyce sięgałyby swoimi początkami okresu przedkolonizacyjnego. W późniejszym czasie funkcjonowały określenia tej miejscowości: Crocice, Crociche (w latach 1278-1319 i z połowy XIX w.), Grocisze (1373r.), Grodzicze (1374), de Gracicz (1397r.), Kroczyce (1493r.), Skraczyce, dziś Kroczyce Stare i Kroczyce Okupne.

Zasadniczym etapem ruchu kolonizacyjnego w tym regionie kraju był wiek XIV i XV. Z tego okresu pochodzą pierwsze wzmianki o większości istniejących po dzień dzisiejszy w Gminie Kroczyce osad, przy czym z pierwszej połowy XIV wieku pochodzi jedna wzmianka (Siedliszowice), 8 wzmianek powstało w drugiej połowie XIV wieku, a 5 w pierwszej połowie XV wieku. Na podstawie zachowanych źródeł można stwierdzić, że sieć osadnicza w rejonie Kroczyce ukształtowała się w XIV wieku. Jak już wspomniano, Siedliszowice wzmiankowane są już w pierwszej połowie XIV wieku. Otóż w 1349 roku spotykamy w źródłach Mszczuja, pana na Siedliszowicach. Następna wzmianka pochodzi z 1375 roku, kiedy to odnotowano Świętosława z Gołuchowic. W roku 1381 występuje Felisław z Przyłubska. W tym samym roku poznajemy Pawła z Dobrogoszczyc, woźnego sądowego. Trzy lata później, w roku 1385, występuje Jan z Białej (Błotnej), a w 1388 roku Wrotko z Siamoszyce. W roku 1391, przy okazji zapisu króla Władysława Jagiełły na rzecz Pietrasza z Radominy, spotykamy pierwszą wzmiankę o Szypowicach, natomiast w 1394 roku występuje Stanisław, młynarz z Pradeł. Datę 1398

przyjęto jako pierwszą wzmiankę o Kostkowicach, chociaż niekiedy można spotkać opinię, że Kostkowice występują już pod rokiem 1346. Mikołaj, sołtys z Dupic, odnotowany został pod rokiem 1421. Wieś Dupice, której staropolską nazwę zmieniono w 1928 roku na Piaseczno, istniała prawdopodobnie znacznie wcześniej. Również w roku 1421 spotykamy w źródłach po raz pierwszy Lgotę. Cztery lata później, czyli w 1435 roku Krystyn z Koziegłów nabywał prawem bliższości zamek w Bąkowcu, razem z kompleksem wsi w jej otoczeniu. Przy tej okazji, co zanotowały źródła sądowe, nabył on również Lgotkę, Podlesice i Siemiędzyce. W późniejszym czasie, w związku z rozwojem wydobywania rud i produkcją żelaza, powstało kilka małych osad, których kulturowe nazwy nawiązują do tejże produkcji, np.: Huta, Hucisko czy Piec. Nazwy te występują od XVIII wieku. Tak więc sieć osadnictwa w rejonie kroczyckim, w swym zasadniczym kształcie, była wynikiem procesów kolonizacyjnych, głównie w XIV wieku. Istniejące źródła pozwalają stwierdzić, iż poszczególne wsie zorganizowane zostały na prawie czynszowym, w oparciu o przywileje lokacyjne. O ustroju wsi świadczą wzmianki odnotowujące sołtysów w Dzibicach (1408) i Siamoszycach (1421). Tak więc w późnym średniowieczu osady regionu kroczyckiego funkcjonowały w oparciu o przepisy prawa niemieckiego, które stawiało na czele wsi uprzywilejowanego sołtysa, natomiast sądownictwo przekazywało ławie wiejskiej. Nie wiadomo, które z osad powstały w miejscu dawnych lasów i piasków, czyli na tak zwanym surowym korzeniu, a które były kontynuacją wcześniejszych osiedli, obdarzonych jedynie nowymi prawami. Pośrednio chronologię powstania poszczególnych miejscowości sugerują typy ich nazw, czyli toponomastyka. W regionie kroczyckim mamy do czynienia z przeważającą liczbą osad o typie patronimicznym. Nazwy patronimiczne posiadają miejscowości: Kroczyce (od nazwy osobowej „Krok”), Dobrogoszczyce (od nazwy osobowej „Dobrogost”), Dupice (od nazwy osobowej „Dupa”), Gołuchowice (od nazwy osobowej „Gołuch”), Kostkowice (od nazwy osobowej „Koszek” lub „Kosek”),

Siedliszowice (od nazwy osobowej „Siedlisz”), Siemierzyce (od nazwy osobowej „Siemiesz”), Szypowice (od nazwy osobowej „Szyp”). Nazwę patronimiczną utworzoną od bliżej nieznanego imienia posiadają również Dzibice. Spotykamy również 3 nazwy topograficzne (Biała Błotna, Morsko, Pradła), 1 nazwę kulturową– Lgota, 1 zdrobniąłą– Lgotka, 1 etniczną– Podlesice i 1 niejasną Przyłubsko.

Nazwa miejscowości	Pierwsza historyczna wzmianka	Typ nazwy
Biała Błotna	1385	topograficzna
Dobrogoszczyce	1381	patronimiczna od nazwy osobowej „Dobrogost”
Dupice (od 1928 roku Piaseczno)	1421	patronimiczna od nazwy osobowej „Dupa” (Jacobus Dupa)
Dzibice	1408	patronimiczna
Gołuchowice	1375	patronimiczna od nazwy osobowej „Gołuch”
Kostkowice	1398	patronimiczna od nazwy osobowej „Koszek” lub „Kosek”
Kroczyce	1262	patronimiczna od nazwy osobowej „Krok”
Lgota Murowana	1421	kulturowa, drugi człon występuje od XVI wieku
Lgotka	1435	nazwa zdrobniąłą od nazwy Lgota
Morsko	1220	topograficzna
Podlesice	1435	etniczna
Przyłubsko	1381	niejasna
Pradła	1394	topograficzna lub kulturowa
Siamoszyce	1388	patronimiczna od nazwy osobowej „Samosz”
Siedliszowice	1340	patronimiczna od nazwy osobowej „Siedlisz”
Siemierzyce	1435	patronimiczna od nazwy osobowej „Siemiesz”

Szypowice	1391	patronimiczna od nazwy osobowej „Szyp”
-----------	------	--

Tabela: miejscowości– pierwsza wzmianka– typ nazwy.

5. Drogi, miasta i zamki w najbliższej okolicy

Przez region kroczycki, bądź w jego bezpośrednim sąsiedztwie, przebiegały ważne szlaki komunikacyjne łączące stolicę kraju– Kraków ze Śląskiem i Wielkopolską. Jedna z dróg do Wrocławia przebiegała z Krakowa przez Skałę, Wolbrom, Żarnowiec, Pilicę, Dzwonowice, Kroczyce, Kostkowice do Lelowa. Inna droga na Śląsk przebiegała przez Olkusz, Ogrodzieniec, Kromołów, Włodowice, Jaworznik, Żarki, Olsztyn i Częstochowę. Sieć drożna, dobrze już rozwinięta w późnym średniowieczu, dość gęsto zalegała w tym regionie kraju, wiążąc go z głównymi centrami politycznymi, gospodarczymi i kulturalnymi naszego państwa. W bezpośrednim otoczeniu Kroczyce w XIV i XV wieku nie wykształciło się żadne miasto. Wśród najbliższej leżących miast znaczeniem i dawnością tradycji odznacza się Lelów, który odgrywał w tym rejonie ważną rolę centrum administracyjnego, gospodarczego i kościelnego. W XIV wieku Lelów został siedzibą starostwa i sądów ziemskich, by wreszcie stać się ośrodkiem powiatowym. Również w XIV wieku przeniesiono do Lelowa z Irządź siedzibę dekanatu. Jednym z najbliższych położonych od wsi Kroczyce miast były Włodowice (pierwsza wzmianka z 1220 roku, jako miasto wzmiankowane w 1386 roku). Również w początkach XIII wieku pojawia się w źródłach Pilica (Pilicza). Pierwsza o niej wzmianka nosi datę 1227, miastem natomiast została Pilica przed 1394 rokiem. O 6 lat starsza jest wzmianka o mieście Kromołów. Nieco na północ od Kroczyce, w czasach panowania Władysława Opolczyka, powstało miasto Żarki. Taką informację zawiera dokument tego księcia z 1382 roku. W wieku XV sieć osadnicza wzbogaciła się o 2 dodatkowe miasta: Szczekociny i Mrzygłód. Wsie regionu kroczyckiego zapewne produkowały żywność sprzedawaną następnie na targach wyżej wymienionych miejscowości i

tamże ludność wiejska zaopatrywała się w wyroby rzemieślnicze: narzędzia, odzież, sprzęty gospodarstwa domowego itp.

Niewątpliwie jedną z okoliczności, które sprawiły ożywienie społeczno-ekonomiczne w tym regionie była budowa zamków warownych. One to sprawiły poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji. Król Kazimierz Wielki postanowił zbrojnie dochodzić polskich praw na Śląsku. Toczony przez kilkanaście lat walki nie przynosiły oczekiwanych rezultatów. W skomplikowanej sytuacji międzynarodowej król zdecydował się na rokowania pokojowe. Układ w Pradze, zawarty w 1356 roku, sankcjonował odłączenie Śląska od Polski i tym sposobem dawna granica międzydzielnicowa stała się granicą międzypaństwową w sensie państwowoprawnym. Przebiegała ona na przedpolu Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Wobec zaistniałych faktów król Kazimierz postanowił zabezpieczyć tę granicę systemem zamków i strażnic warownych, które miały chronić Małopolskę i centralne dzielnice kraju przed ewentualnymi najazdami od strony Bramy Morawskiej i Śląska. W stosunkowo krótkim czasie powstał szereg warowni wzdłuż całej granicy. W wyniku omówionego procesu historycznego powstały zamki leżące w bezpośrednim otoczeniu Kroczyca. Do takich należy zaliczyć: zamki w Bobolicach, Mirowie i Bąkowcu, którego ruiny znajdują się obecnie na gruntach wsi Morsko. W dalszej odległości powstały zamki królewskie w Lelowie, Olsztynie i Ogrodzieńcu.

6. Zarys rozwoju społeczno-ekonomicznego

Stosunki własnościowe

Stosunki własnościowe w regionie kroczyckim od narodzin osadnictwa wykazywały pewne zróżnicowanie. W okresie staropolskim spotykamy tutaj dwa podstawowe typy własności ziemskiej: królewską i rycerską, później szlachecką. W tej drugiej grupie można wyróżnić, ze względu na wielkość posiadania, zespoły wsi wchodzące w skład wielkiej własności ziemskiej, bądź

wsie lub ich części, będące własnością drobno-rycerską, czy też drobno-szlachecką.

W XIV i XV wieku w regionie Kroczyce wykształciły się dwa podstawowe zespoły dóbr ziemskich. Kroczyce i kilka wsi w regionie zostały wtedy wydzielone z domeny królewskiej jako wyposażenie urzędu wojewody krakowskiego. Oznaczało to, iż właścicielem tych dóbr był nominalnie król (dobra koronne), natomiast zarząd i dochody zeń płynące pozostawały w rękach zmieniających się na krześle wojewody przedstawicieli możnowładztwa małopolskiego. Tak więc urzędowi wojewody krakowskiego przypisane były Kroczyce, Dobrogoszczyce, Podlesice, Siemierzycy i Rzędkowice, Dobraków i Krzywopłoty. U schyłku Rzeczypospolitej Szlacheckiej wymienione dobra ustawą Konstytucji Sejmowej z 1780 roku otrzymał w dożywocie Jan Ośmiałowski, starosta bobrownicki i stolnik dobrzycki. Ten z kolei ustąpił je Dębińskiemu. W konstytucji tej podano, że dobra te w dalszym ciągu „*województwie krakowskiemu służyć nie będą*”. Tak więc kilka wsi regionu kroczyckiego przestało spełniać służbę publiczną i stało się własnością prywatną stanu szlacheckiego. W domenie królewskiej pozostawały Dżibice i Szypowice. Obie te wsie były królewszczyznami aż do rozbiorów. Wielka własność rycerska w średniowieczu koncentrowała się natomiast wokół zamków prywatnych, których w tym regionie kraju istniało szczególnie dużo. Na terenie regionu kroczyckiego klasycznym przykładem takiego zespołu majątkowego były dobra, jakie zdołał zgromadzić ród rycerski Lisów, piszący się od gniazda rodowego „z Giebułtowa”, bądź od swej głównej siedziby „z Koziegłów”. Ród Lisów posiadał rozległe i rozrzucone w kilku miejscach kraju dobra ziemskie już w XIV wieku. Do tego rodu należały Dupice, Bąkowiec, prawdopodobnie Mirów i Siamoszyce. W 1435 roku na własność rodu Lisów przeszły: Lgota Murowana, Lgotka, Przyłubsko, część Gołuchowic i karczma w Siemierzycach. Wśród pozostałych wsi leżących obecnie na terenie Gminy Kroczyce, w średniowieczu Biała Błotna była własnością przedstawicieli rodu Szreniawitów,

należących do elementów drobnorycerskich, z których to później „poszła” rodzina panów Bielskich. Przyłubsko, nim zostało własnością Lisów, należało do Pilawitów, z których Piotr Piecz z Przyłubską herbu Pilawa, występujący w latach 1386-1420 jako właściciel tej wsi, też nie zaliczał się do zamożnego rycerstwa. Prywatnymi wsiami były również Siedliszowice, Kostkowice i osada kuźnicza zwana Kuźnicą Pradelską (Pradła). Wieś Morsko była własnością klasztoru komorników regularnych w Mstowie – reprezentowała typ własności klasztornej. Już w XVIII wieku istniał w regionie kroczyckim spory kompleks majątkowy, który można zaliczyć do kategorii średnioszlacheckiej.

W latach osiemdziesiątych XVIII wieku w rękach Ignacego z Kusiątyna Kalinowskiego, starosty Lelowskiego, pozostawał spory klucz wsi z siedzibą w Lgocie Murowanej. Do klucza tego należały: Dupice, Gołuchowice, Kostkowice, Lgota Murowana, Lgotka, Przyłubsko, Pradła, Morsko, Siamoszyce, Siedliszowice i dzierzawiona część Podlesic. Biała Błotna była własnością Żarskiego, szambelana królewskiego. Kroczyce przeszły w ręce Jana Osmiałowskiego, Siemiędzyce były w posesji Jakuba Zielińskiego, Szypowice trzymali Teodor i Jan Wesselowie. W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XIX wieku, w związku z tzw. reformą czynszową, władze carskie wprowadziły pewne zmiany. W tym okresie parcelacji uległy niektóre majątki, na przykład rozparcelowany został obszar dworski w Kroczycach, składający się ze wsi i folwarków Kroczyce, Podlesice, Siemiędzyce, Zefirek. Na przełomie XIX i XX wieku folwarki istniały w Siedliszowicach, Dobrogoszczycach, Pradłach, Lgocie Murowanej i Przyłubsku. Ostateczna i radykalna regulacja stosunków własnościowych nastąpiła dopiero po II wojnie światowej. Parcelacja majątków obszarniczych, która rozpoczęła się tuż po wyzwoleniu, zrealizowana została praktycznie już do kwietnia 1945 roku. W pobliżu Kroczyce akcja objęła głównie ziemie we wsiach: Dobrogoszczyce, Pradła, Żerkowice, Gołuchowice i Kotowice-Mirów. Duży stopień rozdrobnienia gospodarstw chłopskich

spowodował na terenie Gminy Kroczyce dominację gospodarstw drobnotowarowych.

Ludność

Poszczególne jednostki osadnicze regionu kroczyckiego zasiedlone były przez niewielkie społeczności, które wykazywały dość dużą spójność wewnętrzną i posiadały swój indywidualny charakter. Dzibice, uwzględnione w lustracji z 1564 roku przez rewizorów królewskich, liczyły sobie 16 kmieci, gospodarujących na 8,5 łanach. Łan był jednostką miary powierzchni, funkcjonującą w różnych systemach (łan chęciński, frankoński, kmieci, itd.). Jednostka ta wahała się od kilku do kilkudziesięciu hektarów. Na sołectwie siedziało 2 kmieci, we wsi istniała karczma i trzy młyny. Sumując uzyskujemy około 22 rodzin. Jeśli liczyć przeciętnie 6 osób przypadających na jedną rodzinę, ogólna liczba ludności Dzibic wynosiłaby około 130 mieszkańców. Lustracja nie wspomina takich kategorii ludności wiejskiej jak zagrodnicy i komornicy, a mimo to Dzibice w XVI wieku były wsią ludną i dość dużą. W latach 1470-1480 Jan Długosz w „Liber beneficiorum” odnotowuje w Kroczykach 8 łanów kmiecych, młyn i karczmę z rolami oraz dwie zagrody bez ról. To samo źródło informuje, że na wieś Morsko składało się 10 łanów kmiecych i dwa łany przypisane sołectwu. Pełne zestawienie obszarów agrarnych i ludności zachowało się dopiero z czasów króla Stefana Batorego. W 1581 roku stopień zasiedlenia naszych obszarów przedstawiał się następująco: w Dobrogoszczycach było 10 łanów kmiecych i 1 łan sołtysi, w Dzibicach 8 łanów kmiecych oraz 2 komorników, 1 chałupnik, w Lgocie Wielkiej 5,5 łanów kmiecych i 1 smolarz, w Siemierzycach 5 łanów kmiecych, 1 łan sołtysi, 1 zagrodnik i 1 komornik, w Kroczykach 4 łany kmieci, $\frac{1}{7}$ łanu należącego do karczmy, 2 zagrodników bez roli, w Białej 3,5 łanów kmiecych, w Dupicach 3 łany kmieci, 1 komornik i 1 czynszownik, w Gołuchowicach 2,5 łanów kmiecych i 2 zagrodników, w Przyłubsku 2,5 łanów kmiecych, w

Siedliszowicach 2 łany kmiece, 1 zagrodnik i 1 rzemieślnik, w Podlesicach 1 łan kmiecy i 1 zagrodnik z rolą, w Lgocie Małej (Lgotka) odnotowano 5 zagrodników z rolą, w Kostkowicach 3 zagrodników, w Kuźnicy Pradelskiej (Pradła) 5 towarzyszy kuźniczych. Bardziej konkretne cyfry można przytoczyć dopiero omawiając stan ludności w XVIII wieku. Powstałe pod koniec tegoż stulecia źródła (lata 1789, 1790, 1791) podają dokładną liczbę mieszkańców poszczególnych osad. W tym czasie najwięcej osób mieszkało w Pradłach 278 + 2 Żydów, w Kroczykach 260 + 12 Żydów, w Dzibicach 248 + 3 Żydów, w Lgocie Murowanej 220 + 5 Żydów, w Podlesicach 200 mieszkańców, w Siemierzycach 125 osób. Szipowice i Biała Błotna liczyły po 115 osób. Niewielką liczbę ludności posiadały Kostkowice– 45, Lgotka– 46, Huta– 21. Na przełomie XIX i XX wieku liczba ludności w regionie Kroczyce nieco wzrosła. Sporządzany w 1827 roku wykaz podaje, iż w Dzibicach mieszkało 326 osób, w Pradłach 290, w Kroczykach 223, w Białej Błotnej 217, w Siemierzycach 202, w Szipowicach 176, w Siedliszowicach 156, w Gołuchowicach 150, w Przyłubsku 130, w Dobrogoszczycach 129, w Siamoszczycach 113, w Dupicach 95, w Hucie 65. Ogólna liczba ludności Gminy Kroczyce wynosiła w 1878 roku– 4020 osób, w 1890 roku– 4850 osób, z tym, że w roku 1890 na terenie gminy z ogólnej liczby ludności wyodrębniono 106 Żydów i 1 protestanta. W 1916 roku liczba mieszkańców gminy wzrosła do 6659, chociaż w owym czasie była to mimo wszystko jedna z najsłabiej zaludnionych gmin powiatu olkuskiego. Według spisu z 1931 roku gęstość zaludnienia w gminie nie przekraczała 70 osób/km². Akta Konsystorza w Kielcach podają dokładne dane dotyczące ludności we wsiach parafii Kroczyce z połowy XIX w.

Miejscowości	Katolicy			Urodzonych			Zawarło małżeństwa	Zmarło			Żydzi			Ogółem ludność		
	Płeć		Razem	Płeć		Razem		Płeć		Razem	Płeć		Razem	Płeć		Razem
	M	Ż		M	Ż			M	Ż		M	Ż				
Parafia Kroczyce				11	13	24	9	10	9	19	16	16	32	611	651	1262
Kroczyce	120	136	256													
Siemierzycy	74	82	156													
Podlesice	72	73	145													
Kostkowice	47	50	97													
Lgota Murowana	103	105	208													
Lgotka	24	25	49													
Siamoszyce	72	75	147													
Przyłubsko	71	81	152													

Tabela: Wykaz ludności we wsiach parafii Kroczyce w 1850r.

Miejscowości	Katolicy			Urodzonych			Zawarło małżeństwa	Zmarło			Ogółem ludność		
	Płeć		Razem	Płeć		Razem		Płeć		Razem	Płeć		Razem
	M	Ż		M	Ż			M	Ż				
Parafia Kroczyce				11	13	24	9	10	9	19	16	16	32
Kroczyce	120	136	256										
Siemierzycy	74	82	156										
Podlesice	72	73	145										
Kostkowice	47	50	97										
Lgota Murowana	103	105	208										
Lgotka	24	25	49										
Siamoszyce	72	75	147										
Przyłubsko	71	81	152										

Tabela: Wykaz ludności z lat 1852-1855

Gwałtowny przyrost ludności w Kroczycach i parafii nastąpił na początku XX wieku. Według schematyzmów kościelnych z tamtego okresu liczba parafian

wynosiła około 3500 osób. W okresie poprzedzającym wybuch II wojny światowej i podczas okupacji przyrost naturalny w parafii przedstawia poniższa tabela.

Rok	Urodzeni	Zmarli
1937	104	45
1938	91	50
1939	89	49
1940	66	36
1941	84	41
1942	90	50
1943	74	57
1944	87	60
1945	82	45
Razem	767	433

Tabela: Przyrost naturalny parafii Kroczyce przed II wojną światową i w czasie II wojny światowej

Struktura społeczna i zawodowa ludności

W wyniku lokacji na prawie niemieckim, podstawowym składnikiem struktury społecznej byli wolni kmiecie gospodarujący na gospodarstwach jednołanowych. Na czele wsi stał sołtys– osoba najbardziej uprzywilejowana pod względem ekonomicznym i prawnym. Gospodarstwa sołtysie często wynosiły 2 łany. Proces zakładania folwarków rozpoczął się już w XV wieku, a jego przejawem było wykupywanie przez szlachtę sołectw, rugowanie z ziemi osiadłych kmieci i zajmowanie ziemi po zbiegłych kmieciach. Stan kmiecy był zróżnicowany wewnętrznie. Coraz rzadsze były duże gospodarstwa łanowe, najczęściej kmiecie uprawiali część łanu. Obok nich pojawiły się nowe kategorie ludności wiejskiej: zagrodnicy– posiadali oni tylko zagrodę i niekiedy niewielką działkę roli, hodowali często krowę i nieco trzody. Komornicy– nie

posiadali ani pola, ani domu i mieszkali u kmieci w „komorze”. Odrębnymi kategoriami ludności wiejskiej byli: młynarze, karczmarze i rzemieślnicy. Wszystkie warstwy społeczne występujące na wsi staropolskiej, obserwujemy w regionie Kroczyca. Począwszy od XV wieku z anonimowego do tej pory społeczeństwa, wyłaniają się imiona sołtysów, kmieci i rzemieślników. W 1408 roku wzmiankowany jest Mikołaj, sołtys Dzibic i Sokolnik, w roku 1421 poznajemy Mikołaja, sołtysa z Siamoszyca. Podstawową grupę społeczną stanowili na wsiach jednak kmiecie. Ich też oprócz rycerskich czy szlacheckich właścicieli osad, najczęściej wymieniają źródła. Już w 1394 roku w krakowskich księgach sądowych znalazło się imię Michała z Siedliszowic. Z tych samych Siedliszowic pochodził występujący w 1400 roku Andrzej – raz określany kmieciem i włodarzem. W tym samym roku występuje Wojtek – kmieć z Szypowic, w roku 1421 – Mikołaj kmieć z Dupic, natomiast w 1426 roku poznajemy po raz pierwszy imię mieszkańca Kroczyca, nazywanego Wojciech Jarzyna. Pewną ciekawostką może być informacja, iż w roku 1466 występuje w źródłach mieszkanka naszego regionu – Jadwiga Kmiotka (Kmetonissa) z Siedliszowic. Dość interesująca jest wiadomość z roku 1418 o wyznaczeniu przez rycerzy Zaklikę i Jana z Białej (Błotnej) dla ich matki Strzechny 4 grzywien dożywocia w Białej na Kmieciach Staszycy, Górze i Wąsiku. W miarę ubożenia gospodarstw kmiecych, posiadanie pełnego łanu przez jednego kmiecia stawało się coraz bardziej sporadyczne. Jako przykład mogą służyć dane z 1504 roku odnoszące się do wsi Dzibice. Wówczas w tej wsi na 1 kmiecia przypadało 0,5 łanu, a była to przecież wieś królewska. Ubożenie warstw ludności wiejskiej objawiało się wzrostem ludności nieposiadającej ziemi w ogóle lub posiadającej niewielką działkę przyzagrodową. Pod koniec XV wieku w regionie kroczyckim te grupy ludności nie były aż tak liczne. W 1581 roku na terenie Kroczyca żyło 2 zagrodników z rolą i 2 bez roli, w Siemierzycach, Siedliszowicach, Podlesicach i Gołuchowicach odnotowano po 1 zagrodniku. W Kostkowicach źródła wykazują 5 zagrodników z rolą. Po 1

komorniku nieposiadającym bydła mieszkało wówczas jedynie w Siemiężycach, Dupicach, Dzibicach i Siamoszycach. Z powyższego wykazu wynika, że najuboższe warstwy ludności wiejskiej nie były tu zbyt licznie reprezentowane.

Do najbogatszych mieszkańców wsi należeli karczmarze i młynarze. Najwcześniejsza wiadomość o karczmi z naszego obszaru dotyczy Gołuchowic. W roku 1407 pewną część tej karczmy kupował Piotr z Bąkowca. Według Jana Długosza karczmy były uposażone w rolę, istniały w Kroczykach i Dobrogoszczycach. Karczma w Kroczykach należała do plebana kroczyckiego, w Dobrogoszczycach do folwarku wojewody. W roku 1466 toczył się proces sądowy wytyczony przez szlachcica Jana z Białej, Wawrzyńcowi–karczmarzowi z Gołuchowic. Jest to bodaj jedyny znany z imienia karczmarz żyjący na tym terenie w średniowieczu. Karcznię z rolą w Dzibicach odnotowała również lustracja z 1564 roku. Tuż przed rozbiorami odnotowano istnienie karczm w Dobrogoszczycach, Dupicach, Kroczykach, Lgocie Murowanej i Podlesicach. W naszej okolicy istniały również browary w Pradłach, Przyłubsku, Kroczykach, Kostkowicach i Białej Błotnej. Młynarze byli uprzywilejowaną kategorią ludności wiejskiej, odznaczającą się w społeczeństwie wiejskim wyższym stopniem zamożności. Młyny częstokroć uposażone były w rolę, co podnosiło cenę całego kompleksu gospodarczego. Taki właśnie młyn z rolami istniał w XV wieku na terenie Kroczy. Najwcześniejsza jednak wiadomość o młynie dotyczy Pradeł. W roku 1394 księgi sądowe odnotowały imię Stanisława– młynarza z Pradeł. W tym samym źródle odnotowano Stanisława, młynarza z Siedliszowic. Młyn w Białej wzmiankowany jest natomiast w roku 1436. W niektórych wsiach było po kilka młynów. Lustratorzy królewscy w 1564 roku zanotowali, że we wsi Dzibice są 3 młyny, które funkcjonowały jeszcze w XVIII wieku. Po dwa młyny istniały w tym czasie w Przyłubsku i Pradłach, po jednym w Białej Błotnej, Hucie i Lgocie

Murowanej. Zawód młynarza spotykany był więc na tym terenie dość często (należał do tradycyjnych profesji).

Stosunkowo liczną grupę społeczną stanowili w tym regionie wiejscy rzemieślnicy. Bliżej nieokreślonego rzemieślnika z Siedliszowic wspomina źródło z XVI wieku. Odnotowano tam 5 kuźników z Kuźni Pradelskiej, w której istniały 3 koła wodne. Region kroczycki leży na krawędzi dużego pasma rudonośnego, ciągnącego się od Zawiercia aż po Wieluń. Wydobycie rud i produkcja żelaza sięga na tym obszarze okresu wczesnego średniowiecza, a być może starożytności. Informację o 5 kuźnikach pradelskich należy raczej traktować jako liczbę przedsiębiorców a nie robotników, których przy 3 kołach wodnych musiało być znacznie więcej (co najmniej 30). Sama nazwa Kuźnica Pradelska sugeruje ścisły związek jej genezy i istnienia z produkcją żelaza. W XVIII wieku produkcja ta uległa wzrostowi, ponieważ powstał tu wielki piec, obok którego funkcjonowały kuźnice fryszerskie. XVIII wiek był czasem narodzin nowych gałęzi produkcji. W Białej Błotnej powstała wówczas papiernia, w Przyłubsku istniał tartak. Wtedy też zaczynały funkcjonować nazwy miejscowe, nawiązujące do produkcyjnego charakteru miejscowości: Huta, Piec, Kuźnia, Browarek. Zakłady rzemieślnicze, przekształcające się niekiedy w zakłady drobno-przemysłowe, trwały na tym terenie również w XIX i XX wieku. Pod koniec XIX wieku w Kroczykach istniał młyn i gorzelnia, natomiast w okolicy wydobywano metodą odkrywkową torf, kamień wapienny i rudy żelaza. W Białej Błotnej pracował młyn i gorzelnia, w Przyłubsku 2 młyny i tartak wodny, w Pradłach młyn, gorzelnia, tartak i zakłady hutnicze. Rozwój wielkokapitalistycznego przemysłu w Zagłębiu Dąbrowskim, w Częstochowie, w Zawierciu czy w Myszkowie, oddziaływał również na społeczeństwo wsi w okolicach Kroczy. Na początku XX wieku, a szczególnie w okresie dwudziestolecia międzywojennego, zrodziła się na wsiach regionu kroczyckiego nowa grupa społeczna chłoporobotników, którzy mieszkając i gospodarząc w swych rodzinnych miejscowościach, dojeżdżali do pracy w zakładach

przemysłowych bliżej lub dalej położonych miast. Wraz z rozwojem kapitalizmu wystąpił również problem bezrobocia. W 1938 roku Gmina Kroczyce liczyła niewiele ponad 4000 mieszkańców. W gminie było 423 bezrobotnych. Mimo rozwoju przemysłu, region Kroczyce zachował swój agrarny charakter, a produkcja rolna i działalność ściśle z nią związana, stanowiły główną podstawę utrzymania żyjącej tu ludności.

Pisząc o zajęciach zawodowych, jako swego rodzaju ciekawostkę należy potraktować imiona pierwszych znanych nam z tego regionu osób, urzędnika oraz studenta. Otóż w 1453 roku występuje Grzegorz z Kroczyce, woźny sądu grodzkiego w Krakowie, natomiast w roku 1404 w Akademii Krakowskiej studiował Maciej z Dobrogoszczyce, syn Mikołaja. Ten drugi był prawdopodobnie duchownym i wywodził się ze stanu kmiecego. Być może ów Maciej, jako pierwszy mieszkaniec tego regionu, zrealizował swoją karierę życiową poprzez osiągnięcie wykształcenia akademickiego.

Kształt przestrzenny i zabudowa wsi

Zdecydowanie dominującym typem zagospodarowania przestrzennego w regionie Kroczyce jest ulicówka, czyli układ zabudowań wzdłuż centralnej drogi, przy czym zabudowania te są położone w środku gruntów ornych, należących do wsi. Obecnie taki układ szczególnie widoczny jest na terenie Dzibic, Szypowic, Siemierzyc, Podlesic, Siamoszyce, Gołuchowic. Ulicówka wykształciła się w XIV i XV wieku. Po wytyczeniu centralnej drogi, zabudowa postępowała po obu jej stronach. Zabudowania gospodarcze i domostwa stanowiły zasadniczy element krajobrazu wsi, dopełniony komponentami takimi jak: dwór, kościół, młyny, karczmy, tartaki, kuźnie itp. Konkretnie dane dotyczące stanu zabudowy poszczególnych jednostek osadniczych w regionie kroczyckim dotyczą lat 1789-1791. Zdecydowanie najbardziej rozbudowanymi osadami były Dzibice– 54 domy, Pradła– 51 domów, Kroczyce– 49 domów. W pozostałych wsiach regionu liczba domów przedstawiała się następująco: Biała Błotna– 20, Kostkowice– 11, Gołuchowice– 20, Lgota Murowana– 20, Lgotka–

6, Podlesice– 44, Przyłubsko– 26, Siamoszyce– 25, Siemierzyce– 39, Siedliszowice– 22 i Szypowice– 22. W 1927 roku największą ilość domów posiadały w dalszym ciągu Dzibice– 51, Pradła– 47, Kroczyce– 32, Szypowice– 31, Biała Błotna– 27, Przyłubsko– 27, Gołuchowice– 24, Siedliszowice– 23, Dobrogoszczyce– 19 i Dupice-15.

Przemiany społeczne we wsiach regionu Kroczyce spowodowały zmiany w ich układzie przestrzennym. Zabudowania chłopskie nie wykazywały tak bezpośredniego związku z ziemią uprawną, której bywało znacznie mniej niż 1 łan. Nastąpiło rozdzielenie gospodarstwa chłopskiego na część mieszkalno-gospodarczą i grunt uprawny, ponieważ zabudowania i ziemia tego samego rolnika znajdowały się często w różnych częściach wsi. W związku ze wzrastającą rolą niektórych osad, pierwotny ich kształt przybrał bardziej rozbudowane formy. W naszym regionie pojawiły się wsie o typie wielodrożnym. Taki układ przestrzenny dotyczy Kroczyce, Pradeł i w mniejszym stopniu Białej Błotnej. W XIX wieku ten typ układu przestrzennego w Kroczycach i Pradłach został już wykształcony.

O rozwinięciu się bardziej skomplikowanego systemu zabudowy zdecydowały różne względy. Kroczyce od średniowiecza były ważnym węzłem komunikacyjnym. Tutaj znajdował się kościół parafialny, ośrodek folwarczny i targowy. Przez Pradła przepływał wartki strumień, który przyczynił się do rozwoju różnorodnych typów produkcji a istnienie tutaj kuźnic fryszerskich, wielkiego pieca, młynów i tartaków, w połączeniu z miejscową produkcją rolną, było główną przyczyną istotnego wzrostu tej osady. Inny charakter architektoniczny niż zabudowania mieszkalne i gospodarcze posiadały liczne na tym terenie karczmy, browary i młyny, których istnienie sięga czasów średniowiecznych. Częstym elementem krajobrazu wsi była również sadzawka rybna. Lustracja z 1564 roku wspomina o kilku takich sadzawkach w miejscowości Dzibice. W okresie staropolskim niektóre wsie wzbogaciły się o dodatkowe obiekty zespołów dworskich. W XVIII wieku na terenie Kroczyce

były budowle: kościół, dwór, browar, karczma i budynek szpitala. W Białej Błotnej istniały: dwór, młyn, papiernia, browar, w Dzibicach karczma, 3 młyny i dwór, w Pradłach dwór, wielki piec hutniczy, kuźnie fryszerskie, 2 młyny. W Dobrogoszczycach, Dupicach i Podlesicach istniały karczmy, w Kostkowicach dwór i browar, w Szypowicach dwór i folwark. W ciągu XIX wieku obiekty te trwały w zasadzie dalej, a niekiedy zostały nawet rozbudowane. Wielki piec w Pradłach, dzięki inicjatywie Banku Polskiego w 1835 roku, został zbudowany na nowo, powstał tu tartak, natomiast w Kroczykach i Białej Błotnej wzniesiono gorzelnie.

Budownictwo wiejskie aż do XVIII wieku realizowano całkowicie z drewna. W XIX wieku drewno używane było przy wznoszeniu zabudowań chłopskich wspólnie z kamieniem wapiennym. Dopiero w najbliższych nam czasach, w ciągu ostatnich dziesięcioleci, drewno zostało niemal całkowicie wyparte przez materiały kamienne i budulec ceramiczny. W regionie kroczyckim relikty dawnej zabudowy przetrwały po dzień dzisiejszy. Zabytki tego typu szczególnie dobrze zachowały się we wsi Siedliszowice. Na podstawie analizy istniejących obiektów, wzniesionych jeszcze w XIX wieku, można określić najbardziej typowe cechy budownictwa ludowego w tym regionie, uwydatniając tym samym to, co w nim uniwersalne i to, co należy do specyfiki regionu. Tak więc na terenie Gminy Kroczyce zachowane zabytki prezentują typ budownictwa chałup jednotraktowych trójwnętrznnych i szerokofrontowych, w których izba, sień i komora (oraz chlew) pozostają w układzie symetrycznym. Chlew znajduje się pod wspólnym dachem z pomieszczeniami mieszkalnymi z tym, że prowadzi do niego osobne wejście. Zabytkowe chałupy posiadają konstrukcję zrębową, przy wiązaniu węglów na tzw. obłap. Identyczną konstrukcję posiadają również wolno stojące stodoły. Dachy wieńczące te budowle są najczęściej dwu i czterospadowe. Strzechy schodkowe, tzn. snopki stosowane do poszycia dachu wiązane były przy kłosach. W średniowieczu zagrodę kmiecią nazywano siedliskiem, na które oprócz domu mieszkalnego

składały się zagospodarowania gospodarcze. Samą chałupę zwano „chyczą”. Składała się ona z części mieszkalnej, w skład której wchodziła tylko izba i sień oraz spichlerz znajdujący się zwykle pod jednym dachem z częścią mieszkalną. W spichlerzu, zwanym klecią, czyli komorą, przetrzymywano najczęściej ziarno, ale nie tylko. Często też do spichlerza dobudowywano chlewy. Izba i komora budowane były oddzielnie z ociosanych bali, które łączono według konstrukcji wieńcowej, czyli tzw. zrąb. W dalszej kolejności dobudowywano sień, przez dostawienie dwóch ścian łączących uprzednio wzniesioną komorę i izbę. W sieni znajdował się gliniany piec. Dachy pokrywano najczęściej strzechą ze słomy, czasem do ich pokrycia wykorzystywano darnicę. Chlewy i stodoły oblepiano gliną. Taką też konstrukcję posiadały chałupy uboższych chłopów. Całość siedliska (chałupa, chlewy, wolno stojące stodoły i brogi ze zbożem) oraz znajdujący się między nimi dziedziniec, czyli „podwórze” lub „dwornic” otaczano płotem, tzw. grodzicą. Płoty wykonywane były z pali przedzielających przęsła, czyli odcinki płotu, na które składały się żerdzie przeplatane chrustem.

Opisany zespół zabudowań chłopskich był najbardziej typowym przykładem architektury wiejskiej. W czasie, kiedy budownictwo ludowe ustąpiło formom budownictwa murowanego, pozostałe nieliczne przykłady drewnianych chałup chłopskich wymagają szczególnej ochrony. Ich istnienie stwarza dzisiaj możliwość unaocznienia fragmentu pejzażu dawnej wsi polskiej, w tym przypadku jurajskiej. Gmina Kroczyce nie posiada bardziej okazałych zabytków budownictwa sakralnego czy dworskiego, chociaż obiekty takie tutaj istniały. Pozostały jedynie chałupy – pamiątki po podstawowej warstwie społecznej żyjącej i pracującej na tej ziemi.

7. Zwyczaje i obyczaje

Kultura ludowa, zwana naukowo folklorystyką, jest nieocenioną skarbnicą przechowującą legendy, podania, baśnie, opisy obrzędu dorocznego. Związana jest ona z codziennym życiem, obyczajami, obrzędami ludowymi i

pracą zawodową ludu. Przez całe wieki twórczość ludowa wytworzyła ogromne bogactwo kulturowe, które ściśle jest związane ze świętami kościelnymi, postaciami świętych i rocznym kalendarzem świeckim. Życie ludu wiejskiego upływało dość monotonicznie wśród pracy na roli. Pewnego rodzaju odskocznią od codzienności były przeróżnego rodzaju uroczystości i obrzędy, które w tych okolicach kultywowano z wielką starannością.

Wiele tradycyjnych zwyczajów związanych było ze świętami Bożego Narodzenia, zwanych inaczej Świętami Godnymi. W Wigilię Bożego Narodzenia wszyscy wstawali wcześniej niż zwykle i myjąc się w miednicy rzucali do wody parę monet, aby przez cały rok byli bogaci. Kobiety krzątały się przy pieczeniu chleba i placków oraz przygotowywały wieczerzę. Mężczyźni czyścili konie, rznąli siewkę, rąbali drzewo. Dzieci przygotowywały z kolorowego papieru ozdoby na choinkę. Dzieci, które przeszkadzały w pracy były strofowane słowami:

*„We wiliją dzieci biją,
Za piec wsadzą,
Jeść nie dadzą”.*

Z pogody wigilijnego dnia ludzie wróżyli urodzaj: jeśli dzień był pochmurny, to w stodole będzie jasno, jeśli zaś dzień jasny to w stodole będzie ciemno, czyli będzie dobry urodzaj. Gospodynie w tym dniu miały wiele pracy, a jeszcze trzeba było pamiętać, by psu dać kawałek czosnku, by szczekał przez cały rok, a bydłu podać chleba z miodem, aby nie chorowało. Nie wolno było położyć czapki na stole, gdyż krety zryłyby całe pole gospodarzowi. Przed wieczerzą gospodarz przynosił cztery snopki zboża: żyta, pszenicy, jęczmienia i owsa, po czym ustawiał je w każdym kącie chaty. Pod obrus kładło się garść siana, a drugą rzucało się pod stół. Po wieczerzy dawano je bydłu. Do kolacji wigilijnej zasiadano, gdy na firmamencie niebieskim pojawiła się gwiazda zwana betlejemską. Gospodarz, przeżegnawszy się odmawiał razem z rodziną krótką modlitwę, a następnie robił znak krzyża nad potrawami, brał w ręce opłatek i

dzielił się nim z najbliższymi, wypowiadając słowa:

*„Dzielimy się chlebem anielskim,
Obyśmy się spotkali w królestwie niebieskim”.*

Gospodarz uważał, aby miejsc przy stole było do pary, a więc 6, 8 itd., gdyż panował przesąd, że w przeciwnym razie ktoś z rodziny nie doczeka przyszłej Wigilii. Wieczera składała się z dań o liczbie nieparzystej. Tradycyjnymi potrawami wigilijnymi w okolicach Kroczyca były: siemieniarka (zupa z siemienia lnianego), zupa grzybowa, kapusta z grochem, kluski z makiem, kasza z mlekiem i kompot z suszonych owoców. W zależności od zamożności gospodarza dań było więcej lub mniej, a w bogatszych pojawiała się na stole ryba. Po wieczery dziewczęta wychodziły na podwórko i wołały:

*„Zapiej kogut,
Zaszczekaj pies,
Z której strony mój miły jest”.*

Z której strony pies zaszczekał, z tej strony spodziewano się, że przyjdzie kawaler. Po wieczery dzieci śpiewając kolędy i pastorałki ubierały choinkę. W dzień wigilijny płatano znajomym różne figle: zamieniano wozy, sieczkarnie, w nocy malowano okna i drzwi tych domów, w których mieszkały panny na wydaniu. Przed północą ludzie gromadnie spieszyli na pasterkę, by pokłonić się Jezusowi w żłobku.

W dzień Bożego Narodzenia gospodarz wynosił siano, które leżało pod stołem w czasie Wigilii i dawał bydłu do jedzenia. Była to jedyna czynność, jaką spełniano w tym dniu. Smarowano na ten dzień zawiasy drzwi oliwą, by nie skrzypiały i nie przerywały uroczystej ciszy.

W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia święcono w kościele owies na pamiątkę ukamienowania świętego Szczepana. Częścią owsa obsypywano księdza, a resztę przynoszono do domu i dawano do jedzenia koniom. Garść święconego owsa gospodarz rzucał na polu w cztery strony świata, wymawiając słowa:

*„Uciekaj diable ze swoim ostem,
bo ja idę ze święconym owsem”.*

Okres karnawałowy, który trwał po świętach Bożego Narodzenia to czas chodzenia z „Szopką, Gwiazdą, Turoniem lub Herodami”. Za te przedstawienia kolędnicy dostawali zapłatę, często w naturze, dziękując gospodarzom słowami:

*„Za kolędę dziękujemy,
Zdrowia, szczęścia wieszujemy,
Ażebyście długo żyli,
A po śmierci w niebie byli”.*

Zimowy czas, wolny od prac w polu, był doskonałą okazją do darcia pierza. Zajęcie to nazywano „wyskupkami” lub „wydzierkami”. Gospodyni zapraszała do pracy sąsiadki i dziewczęta ze wsi. Pracę umilano sobie śpiewem piosenek takich jak:

*„Leciały gąseczki z wysokiej góreczki,
Zbieraj Kasiu piórka będą poduszcзки
Nie będę zbierała bo mi mama dała
Cztery poduszcзки piątą obiecała
Oj dana, oj dana, dana, dana, dana,
Drzyjmy te pióreczka do samego rana”.*

Po skończonej pracy gospodyni urządzała „wydzierki” dziękując w ten sposób za wykonaną pracę.

Ze świętem Matki Bożej Gromnicznej wiązał się w tej okolicy zwyczaj, że po przyjsciu z kościoła robiono znak krzyża gromnicą nad oknem, aby tedy nie wleciał piorun do domu, drugi krzyż nad drzwiami, aby przez cały rok napływało szczęście, a trzeci krzyż wypalano na suficie w domu, aby przez cały rok panowała zgoda w rodzinie.

W okolicy Kroczyca nie był znany zwyczaj witania wiosny „gaikiem” lub „maikiem”. Był jednak rozpowszechniony pogański zwyczaj spiętrzania wody w dolnej sadzawce, aby później dokonać w niej rytualnej wiosennej kąpieli.

Wierzono przy tym, że przelewająca się na sąsiednie pola woda zabiera ze sobą ludzkie grzechy.

W Niedzielę Palmową dzieci połykały z poświęconej palmy po jednej, tzw. „kotce”. Wierzono bowiem, że palma chroniła od bólu gardła. Z różeg palmy robiło się krzyżyki i zatykało w polu, aby grad nie zniszczył zboża. W Wielką Sobotę dzieci nosły do kościoła tzw. święcone, na które składały się: szynka, kielbasa, jajko, masło, chleb, sól oraz chrzan. Powszechny był zwyczaj malowania jajek i robienia tzw. pisanek.

Do najstarszych zwyczajów pogańskich należało także w okolicach Kroczyca palenie sobótek. Skakano przy tym przez ogień sobótkowy, wierząc, że uchroni to człowieka od bólu nóg. Zwyczaj palenia sobótek jest praktykowany w drugi dzień Zielonych Świąt i łączy ze sobą świat pogański z nauką chrześcijańską, gdyż Duch Święty zstąpił na apostołów w postaci ognia.

W wigilię św. Jana, w najdłuższy dzień w roku, obchodzono dawne święto Kupały, czyli święto oczyszczenia wody. W noc świętojańską był praktykowany zwyczaj ludowy, tzw. wianki. Młodzież udawała się nad rzekę i tam rzucała uwite z ziół wianki. W środku wianków znajdowała się zapalona szczapa lub świeczka. Wysnuwano przy tym wróżby o charakterze matrymonialnym– czyj wianek wyprzedzi inne, to ta osoba, która go uwiła wróży sobie zamążpójście tego roku. Dziewczęta mające narzeczonych puszczały dwa wianki– jeśli popłyną razem, to znaczyło, że się pobiorą– jeśli się rozejdą, to szczęście narzeczeństwa się rozwieje. Najgorzej było, jeśli świeca na wianku zgasła, gdyż to oznaczało, że zostanie się wdową albo wdowcem.

Wróżby wszelkiego rodzaju cieszyły się wielkim szacunkiem, nawet wtedy, gdy się nie sprawdzały w życiu. Tłumaczono to ze zrozumieniem:

„Nie trafiło się latoś

Trafi się za rok”

i w następnym roku oczekiwano na pomyślne spełnienie oczekiwań. Ze św.

Janem związanych jest w okolicy Kroczyca wiele przysłów:

„Na św. Jan, jagód pełen dzban”

*„Jak się św. Jan rozczuli, Matka Boska go nie utuli,
to płacze do św. Urszuli”*

„Gdy św. Jan z deszczem przybywa, to słota bywa i we żniwa”

*„Przed św. Janem trzeba o deszcz prosić,
a po św. Janie sam będzie rosić”.*

Ze świętą Anną łączy się przysłowie:

„Od św. Hanki zimne wieczory i ranki”.

Gdy przychodziła jesień przestrzegano po gospodarsku, że trzeba wszystko pozwozić z pola, mówiono:

„Na św. Franciszka, chłop już w polu nic nie zyska”.

Powszechnym zwyczajem związanym ze żniwami były tzw. dożynki. Najważniejszym momentem tej uroczystości było zrobienie wieńca dożynkowego i uroczyste poświęcenie go w kościele oraz wręczenie go gospodarzowi. Przy robieniu wieńca należało pamiętać, by wybierać najpiękniejsze kłosa, gdyż to miało spowodować dobry urodzaj na przyszły rok. Dożynki były świętem radości, uwieńczeniem ciężkiej, żmudnej pracy i okazją do podziękowania Bogu za zaspokojenie codziennych potrzeb życiowych.

W okresie późnej jesieni obchodzone są w tych stronach tzw. andrzejki. W wieczór wigilijny św. Andrzeja odbywa się lanie wosku, połączone z wróżbami. Roztopiony wosk leje się przez klucz na wodę, a po wystygnięciu z kształtu cienia wysnuwa się różne wróżby. Wzywa się pomocy św. Andrzeja:

„Św. Andrzeju daj znać, co się ze mną będzie dziać”.

Otrzymane z wosku figury mają następujące znaczenie:

- figury graniaste– bliski zgon,
- owalne– powodzenie,
- linie proste– pomyślne lata,
- linie krzywe– niepowodzenie,

- trzy krzyże– liczne potomstwo,
- trzy trójkąty– szczęście we wszystkim,
- litera „S”– niepowodzenie w rodzinie,
- dom z trójkątem– podróż,
- zwierzęta domowe– powodzenie,
- ryby– wesołe życie,
- ptaki– szczęście,
- okna– kradzież,
- pies lub koń– życzliwość ludzka,
- bukiet– radość i wesele.

Z początkiem grudnia związane są następujące przysłowia:

*„Barbórka po wodzie
Boże Narodzenie po lodzie”.*

*„Gdy w Barbarę ostre mrozy
To na zimę gotuj wozy”.*

*„Jeśli św. Mikołaj lodu nie roztopi
Będą długo w ręce chuchać chłopi”.*

Tradycyjny strój chłopski

Na podstawie opisu pochodzącego z 1888r. da się ustalić, że kobiety z okolic Kroczyca nosiły wełniaki z lnianej przędzy, przetykane czerwoną wełną. Był to rodzaj spódnicy ze stanikiem. Wzdłuż tego ubioru biegły różnokolorowe pasy: czerwony, niebieski, biały. Gorsety najczęściej były jednokweciste, cętkowane guziczkami. Ponadto noszono biały fartuch z haftem o motywach kwiatowych, na nogi ubierano buty na średnim obcasie, z cholewkami, sznurowane do pół łydki. W dni powszednie, a uboższe kobiety także i w święta, nosiły tzw. „trepy”. W lecie na głowę zawiązywano białą, jedwabną chustkę z różnokolorowym haftem. Noszono także chustki bardzo pstrokate,

nazywane „tureckimi”. Starsze kobiety okrywały się latem własnoręcznie wyrabianymi lnianymi chustkami. Typ ubrania kobiecego noszonego w okolicach Kroczyca nazywał się staropolskim. U schyłku XIX wieku i na początku XX przez starszych był chętnie noszony, natomiast młodzież ubierała się w tandetne, bawełniane ubiory przywożone z Niemiec.

Strój męczyzny stanowiła niebieska lub rzadziej czarna kapota. Wierzchnie okrycie było z tyłu marszczone, a kołnierz wykonany był w kształcie stójki. Kapotę przepasywano rzemiennym pasem o trzech sprzączkach. Do tego noszono parciane (lniane) spodnie, które były często farbowane na kolor ciemnoniebieski. Średniej szerokości nogawki wpuszczano do butów. Były one najczęściej skórzane, koloru czarnego z długimi cholewami. Mężczyźni nosili koszule płócienne z kołnierzem wykładanym zawiązywanym pod szyją niebieską wstążką na kształt kokardki. W okresie letnim chłop najczęściej chodził bosy lub w drewniakach. W tej porze roku jego strój stanowiła koszula płócienna z długimi rękawami, bez kołnierza lecz z małą stójką, zapinana pod szyję na jeden guzik. Wierzchnim okryciem była biała, płócienna, długa do kostek, bez kołnierza, lekka kapota, którą przewiązywano sznurkiem lub powrósem. Był to praktyczny i wygodny strój męski, zwłaszcza do pracy w polu i w obejściu domowym.

8. Instytucje społeczno-oświatowe

Szkoła

W wiekach średnich całe szkolnictwo znajdowało się w rękach Kościoła. Zorganizowane ono było w ten sposób, że najniższy szczebel stanowiły szkoły parafialne prowadzone przez poszczególne parafie, wyższe szkoły klasztorne prowadzone przez zakony, a najwyższe – szkoły katedralne prowadzone przez biskupa.

W niniejszej pracy zajmiemy się najniższym stopniem szkolnictwa, tj. szkołą parafialną, prowadzoną przy parafii Kroczyce. Już IV Sobór Laterański w 1215 roku podjął uchwałę o obowiązku utrzymywania nauczyciela przy

zamożniejszym kościele. Trzeba zauważyć, że nie było to zjawisko nowe, ale nawiązujące do wcześniejszej tradycji w Kościele. Już bowiem w karolińskim modelu parafii funkcje oświatowe zajmowały w niej należne miejsce. Jeśli chodzi o Polskę, to pierwsze szkoły parafialne zaczęto tworzyć już w XIII wieku.

Pierwsze wzmianki o istnieniu szkół parafialnych w dekanacie lelowskim, do którego należała parafia Kroczyce, pochodzą z lat 1513-1539. Na 32 parafie, które tworzyły ten dekanat w 24 pracował nauczyciel. Z wyliczeń tych wynika, że 75% parafii tegoż dekanatu posiadało nauczyciela. W tym okresie używano różnych nazw odnośnie zawodu nauczyciela. Najczęściej był on nazywany: minister, minister ecclesiae, clecha, rector scholae, magister, magister scholae, cantor scholae. Dane personalne odnoszące się do obsady parafii Kroczyce w XVI wieku przedstawia poniższa tabela.

m=minister

Parafia	Taksa w grzywnach	Pleban				Wikariusze			Nauczyciele			Służba kościelna		
		1513	1527	1529	1539	1513	1527	1539	1513	1527	1539	1513	1527	1539
Kroczyce	1													
		+	+	+	+			-			m			

Tabela: Obsada personelu parafii Kroczyce w XVI wieku

Wynika z tego zestawienia, że w dokumentach z tamtego okresu nauczyciel pojawił się w 1539 roku i określono go mianem ministra. Akta Wizytacji Kapitulnej z 1598 roku przynoszą nam wiadomość, że istniał wtedy przy parafii dom dla rektora szkoły, któremu przysługiwała zapłata w wysokości 2 marek rocznie. Szkołą parafialną w Kroczycach w tymże roku kierował ksiądz Jan z Kromołowa. Dekret reformacyjny z wizytacji odbytej w 1620 roku nakazywał miejscowemu plebanowi, aby dzieci miały rektora szkoły na stałe, by był opłacany kwartalnie. Nie ma niestety z tego okresu żadnych danych, które mówiłyby o liczbie uczniów w tej szkole. Taki stan rzeczy utrzymał się do XVIII wieku. Jak wykazał J. Kowalik w tym czasie funkcję nauczyciela pełnił najczęściej organista. Wiązało się to z tym, że w tym okresie zaczęto

powszechnie zakładać organy w kościołach. Tak było również w przypadku Kroczyca. Organista-nauczyciel posiadał swój domek nazwany organena. Przed rozbiorem Polski dom „organenii” w Kroczycach usytuowany był od strony wschodniej kościoła, a wybudowany został sumptem ks. Kazimierza Lachowicza. Dach tego domu był kryty gontami, wewnątrz znajdowała się sień, komora, piec kaflowy i dwa okna. Przy budynku była mała stajenka. Na utrzymanie ówczesnego organisty składały się dochody z akcydensu. Posiadał także ogród, stadium ziemi na Kudryrowskim koło Żmijowa, które to pole zostało mu wydzielone z dóbr plebańskich. Oprócz tego otrzymał 2 stadia ziemi na Bluszczowie, małą łączkę w Starym Ogrodzie oraz prawo wypasu bydła na wspólnym pastwisku Katek. Dzięki źródłom znamy jedno nazwisko organisty pełniącego w XVIII w. funkcję nauczyciela– Stanisława Skońskiego.

Po III rozbiore Polski Kroczyce znalazły się w obrębie Nowego Śląska. Wszystkie zarządzenia władz pruskich dotyczące spraw oświatowych przechodziły od tego czasu przez ręce ks. Marcina Siemieńskiego, proboszcza z Koziegłówek. Na pierwszym miejscu władze pruskie postawiły sprawę kształcenia nauczycieli do szkół ludowych. 24 kwietnia 1802r. rozesłany został cyrkularz władz pruskich zawiadamiający o utworzeniu w Opolu Seminarium Nauczycielskiego (we franciszkańskim kościele). Dyrektorem tegoż Seminarium został mianowany Matulka. Dla Nowego Śląska ufundowano dwa stypendia: dla jednego kandydata z powiatu siewierskiego i jednego z pilickiego. Ks. Siemieński polecił plebanom, aby nagłośnili z ambon sprawy oświatowe. Jednocześnie komisarz wyznaczył na dzień 14 maja 1802r. w Koziegłówkach egzamin konkursowy. Warunki udziału w konkursie były następujące:

- ukończenie 16 lat, jeśli kandydat nie będzie ubiegał się o stypendium,
- 18 lat, jeśli będzie ubiegał się o stypendium,
- pozwolenie od miejscowego dominium.

Kandydaci mieli być zwolnieni z obowiązku odbycia służby wojskowej. Ci, którzy ubiegali się o stypendium, mieli złożyć dodatkowo świadectwo ubóstwa oraz zapewnienie „*że przy szkolnym rzemiośle pozostaną*”, a „*gdyby one porzucili, że wziętą pomoc pieniężną do kasy powrócą*”. Zgłaszający się na egzamin w Kozięglówkach powinni umieć czytać, pisać, znać arytmetykę, wiadomości z religii i moralności posiadać. Niestety nie są znane wyniki rekrutacji kandydatów na nauczycieli do Seminarium Nauczycielskiego w Opolu.

Trzeba zauważyć, że proboszczowie w tym czasie nie wykazali większego zainteresowania sprawami szkolnictwa, gdyż i tak mieli wiele obowiązków związanych z oświatą. Te obowiązki można ująć w trzy działy:

- Dwa razy w tygodniu, a w wioskach należących do parafii jeden raz w tygodniu odwiedzać szkołę. Udzielać rad nauczycielom, dbać o salę, książki i sprzęty.
- Od połowy kwietnia do końca września urządzać niedzielne repetycje. Dzieci wtedy do szkoły nie chodziły. Do tzw. „repetycji” były zobowiązane dzieci do 16-go roku życia.
- Propagować oświatę oraz w I niedzielę po Trzech Królach i XII po Zielonych Świątkach wygłosić kazanie na temat oświaty i zebrać kolektę na cel szkoły.

Opieszalym grożono karą zawstydzenia i opłaty pieniężnej. Takie obowiązki nakładało na proboszczów rozporządzenie królewskie z 18 maja 1801r. oraz instrukcja biskupa wrocławskiego z 6 listopada 1801r. Niestety trzeba przyznać, że nie posiadamy pełnego obrazu sieci szkolnictwa z okresu okupacji pruskiej w latach 1795-1806.

W okresie Księstwa Warszawskiego zaczęto tworzyć podwaliny szkolnictwa elementarnego. 12 stycznia 1808r., dzięki staraniom Stanisława Potockiego, Izba Edukacyjna wydała ustawę: „Urządzenie szkół miejskich i wiejskich elementarnych”. Według tej ustawy: „*Żadne miasto, miasteczko i wieś*

nie ma zostawać bez potrzebnej dla siebie szkoły. Należy powołać Dozory Szkolne składające się:

- *z dziedzica,*
- *z plebana parafii,*
- *z pastora ewangelickiego, gdzie jest,*
- *burmistrza lub wójta i jednego lub dwóch miejscowych gospodarzy.”*

Obywatele mieli tworzyć tzw. Towarzystwo Szkolne podzielone według opłat na cztery klasy, które dają składkę:

- w miastach zł 8, 5 ½, 3 ½, 2 ½,
- na wsi zł 6, 4, 2 ½, 1 ½.

Do obowiązku Dozoru należało spisanie dzieci obojga płci:

- w mieście od lat 6,
- we wsiach od 8 roku życia.

Na wszystkich rodzicach ciążył obowiązek posyłania dzieci do szkół. Organizator szkół musiał najpierw utworzyć Towarzystwo Szkoły Elementarnej. Potem należało przystąpić do stworzenia etatu szkolnego (uposażenie nauczycieli i szkoły). Na końcu dopiero trzeba było zatrudnić nauczyciela. Pensja nauczyciela w środowisku wiejskim wyniosła 500-600 zł. Nauka odbywała się w godzinach od 8⁰⁰ do 11⁰⁰ i od 14⁰⁰ do 16⁰⁰. Rok szkolny rozpoczynał się 1 października i trwał do 31 sierpnia. W praktyce jednak ten rok był krótszy, gdyż przeszkodą były prace polowe, wykonywane także przez dzieci. Szkoła posiadała trzy klasy:

- I klasa– dzieci poznawały i składały litery,
- II klasa– dzieci zaczynały czytać i pisać,
- III klasa– dzieci dobrze czytały, pisały i liczyły.

W 1814r. było w Księstwie 1489 szkół. Kształciły one 44 670 uczniów. W 1815r. na uszczuplonym terytorium Królestwa Polskiego było 800 szkół. Trzeba zauważyć, że dopóki szkolnictwo pozostawało w rękach Stanisława Potockiego, oświata rozwijała się, a kulminacyjny punkt rozwoju przypadł na

rok szkolny 1820/21. W tymże roku były 1222 szkoły i 37 623 dzieci objętych nauką. Stanisław Potocki ustąpił ze stanowiska 9 grudnia 1820r. Następcy zniesli obowiązek płacenia składki przez włościan, tłumacząc to ich złym położeniem. Nastąpił powolny upadek szkół elementarnych. O ile w następnych latach nastąpił nieznaczny wzrost szkół w miastach, to szkoły wiejskie w dalszym ciągu upadały.

Specyficzną cechą polskiego szkolnictwa tego okresu było to, że pieczę nad nim sprawowało duchowieństwo katolickie. Taki nadzór zleciła już duchowieństwu Komisja Edukacji Narodowej (14 X 1773r.). Minister Oświaty Stanisław Kostka Potocki odezwami z 12 stycznia 1808r. i 20 czerwca 1811r. wzywał do tworzenia szkolnictwa elementarnego i szczególną rolę na tym polu przypisywał duchowieństwu.

Sytuacja powolnego upadku szkół elementarnych utrzymała się do powstania listopadowego. W opinii cara Mikołaja I oświata w rękach duchowieństwa była przyczyną wybuchu tegoż powstania. W 1833r. weszła w życie ustawa, która odebrała proboszczom zwierzchnictwo nad szkołami elementarnymi, a poddawała ją pod nadzór urzędników carskich.

W omawianym okresie tworzenia się szkół elementarnych posiadamy dane z okolic Kroczyca, że w dniu 16 grudnia 1820r. uzyskał kwalifikacje na nauczyciela Fabian Sebastian Lisowski z Lgoty Murowanej. Egzamin ten składał przed ks. J. Krupińskim, organizatorem szkół i plebanem w Czeladzi. Wspomniany Lisowski początkową naukę czytania i pisania „*powziął na dworze starosty lelowskiego. Bawił się służbami dworskimi i innymi, był pisarzem przy magazynie kopalni Jaworskiej, też przy dochodach czopowego siarkowego*”. W tym okresie opiekunem szkoły w Sokolnikach był dziedzic z Kostkowic, A. Gnoiński, który pobierał na potrzeby wspomnianej szkoły opłatę w wysokości 60 kopiejek rocznie od 48 kolonistów z Dzibic. W Kroczycach pojawił się w tym czasie typ nauczyciela niekwalifikowanego i niemającego widoków na uzyskanie kwalifikacji. W szkole w Kroczycach pracował wtedy Jan Piotrowski,

umiejący czytać i pisać, ale jednak niemający kwalifikacji. Obsadzając stanowisko nauczyciela w Kroczycach, komisarz obwodu olkuskiego przychylił się 20 VIII 1817r. do prośby dziedzica, który pisał, że wyżej wymieniony umie czytać, pisać, jest dobrym sąsiadem i trzeba go zatrudnić, „*aby w starości i zdrowia słabości kawałka chleba nie zebrał*”. Dozór szkolny w Kroczycach też wyraził na to zgodę i wziął pod uwagę fakt, że dobytek Piotrowskiego został zniszczony przez gradobicie.

Negatywne skutki w oświacie wywołane dekretem gen. Józefa Zajączka z 1821r. o zniesieniu przymusu oddawania składki szkolnej dały się także odczuć w Kroczycach. Istniała wprawdzie w tym czasie szkoła w Kroczycach, którą prowadził organista Marian Rakowski, ale udzielała ona tylko nauk początkowych 4 dzieciom. Po powstaniu styczniowym szkoła w Kroczycach w ogóle nie funkcjonowała. Taki stan trwał aż do 1879r., kiedy to wybudowano nowy budynek szkolny. Dozór kościelny zwracał się w tym czasie do Konsystorza w Kielcach z prośbą aby tymczasowo mógł także w tym budynku zamieszkać organista. Sytuacja w szkolnictwie kroczyckim uległa znacznej poprawie na początku XX wieku. Istniała tu wówczas jedna szkoła publiczna oraz druga prywatna prowadzona przez Stowarzyszenie Katolickie. W szkołach tych uczył i katechizował ksiądz proboszcz.

Powiat olkuski, do którego należały Kroczyce, jako powiat przygraniczny, był przed I wojną światową zaniedbany pod względem oświaty. Na terenie całego powiatu działało 37 szkół rządowych, do których uczęszczało przeciętnie po 65 dzieci. Z chwilą wybuchu I wojny światowej zostały zamknięte wszystkie szkoły rządowe. Przeprowadzony spis ludności w 1916r. wykazał spadek ludności do 149101 osób. Z tej liczby analfabeci stanowili 87762 osoby, tj. 58,9%. Mężczyzn analfabetów było 37952, a kobiet 49810. Gmina Kroczyce na tle powiatu olkuskiego pod tym względem przedstawiała się następująco:

Gmina	Liczba ludności w 1916	Liczba analfabetów	Liczba szkół
Bolesław	14037	8023	3
Cianowice	10628	6541	7
Jangrot	13963	10942	1
Kidów	6175	3982	1
Kroczyce	6659	1687	2
Ogrodzieniec	8598	5325	1
Olkusz	6047	2435	2
Pilica	13659	7818	3
Rabsztyn	11368	8721	-
Skała	10983	6518	11
Sławków	5433	2247	2
Sułoszowa	14166	8949	3
Wolbrom	15837	9684	2
Żarnowiec	11548	4890	8
Razem:	149101	87762	46

Tabela: Liczba ludności z uwzględnieniem analfabetów w powiecie olkuskim w 1916r.

Ze statystyki tej wynika, że procent analfabetów w Gminie Kroczyce wynosił 25,33 i należał do najniższych w powiecie. Zła sytuacja w dziedzinie oświaty spowodowana była tym, że rząd carski tłumiał szkolnictwo polskie, a na terenie powiatu objętych nim było 2424 uczniów.

Z chwilą odsunięcia się frontu wojennego zaczęto na nowo organizować szkoły elementarne. Ogromną rolę w tej pracy odegrali działacze Polskiej Macierzy Szkolnej. 1 listopada 1917r. przybył do Olkusza jako królewsko-polski inspektor szkolny ppor. Stanisław Wrzosek, który z wielkim zapałem przystąpił do organizacji szkół podstawowych na tym terenie. W latach wojennych nastąpił znaczny wzrost liczby szkół początkowych. Rozwój ten w powiecie olkuskim przedstawia poniższa tabela.

Rok	Liczba szkół	Liczba nauczycieli	Liczba uczniów
1915/16	46	129	6496
1916/17	64	Brak danych	8434
1917/18	89	133	10498
1918/19	118	169	14469

Tabela: Szkolnictwo w powiecie olkuskim w latach 1915-1919

Wśród 118 szkół podstawowych było 100 szkół jednoklasowych, 10–dwuklasowych, 1– trzyklasowa, 6– czteroklasowych, 1– pięcioklasowa.

W okresie międzywojennym w granicach Gminy Kroczyce istniało 7 szkół jednoklasowych, ulokowanych w dwóch własnych budynkach i w pięciu budynkach wynajętych. Ogółem uczęszczało do tych szkół 485 dzieci, które były nauczane przez 6 nauczycieli. Duży odsetek dzieci nie był jednak objęty edukacją, jeśli wziąć pod uwagę, że na terenie gminy znajdowało się 1200 dzieci w wieku szkolnym. Szkolnictwo elementarne na terenie Gminy Kroczyce ulegało jednak systematycznej poprawie. W latach trzydziestych XX wieku znajdowało się tu już 8 szkół jednoklasowych, 1 szkoła dwuklasowa i 1 szkoła trzyklasowa. Ogółem w trzynastu budynkach szkolnych osiemnastu nauczycieli uczyło 924 dzieci.

Z relacji starszych mieszkańców Kroczyce wynika, że przed II wojną światową istniała w Kroczycach Trzyklasowa Publiczna Szkoła Powszechna. W roku 1933r. kierownikiem szkoły był p. Jagiełło, który za nieodpowiednie odnoszenie się do dzieci został ze szkolnictwa usunięty. Następnym kierownikiem szkoły został Julian Dyląg, który zmarł w 1936r. i został pochowany na miejscowym cmentarzu. Jego żona pracowała w szkolnictwie jeszcze podczas okupacji. W czasie ostatniej wojny funkcję kierownika pełnił Henryk Wojtusik. Nauczycielami wtedy byli p. Sadło i jego żona. Podczas okupacji nauka szkolna odbywała się pod nadzorem okupanta. Świadczenia szkolne wydawane były z nadrukiem niemieckim i polskim. Lekcji religii nauczał miejscowy ksiądz wikariusz Jan Prus. Z czasu okupacji nie zachowały się archiwa szkolne.

Szpital

Akta Wizytacyjne z roku 1711 przynoszą nam informację, że w Kroczycach od roku 1637 istniał tzw. „Dom xenodochialny” inaczej zwany szpitalem. Słowo „xenos” pochodzi z języka greckiego i oznacza: gość, obcy. Tak w wieku XVII nazywano zamiennie szpital, który pełnił funkcję przytułku. W nim na starsze lata ludzie biedni, schorowani i samotni znajdowali miejsce godnego przeżycia starości. Szpital w Kroczycach został ufundowany przez Stanisława z Kozięglów Giebułtowskiego. Był on w tym czasie dziedzicem dóbr Lgota Murowana, które należały do parafii Kroczyce. Zapis na tenże szpital opiewał na sumę 10 florenów rocznie, z ogólnej sumy 1000 florenów. 60 florenów mieli płacić poddani wyżej wspomnianego Stanisława Giebułtowskiego ze wsi Lgota Murowana i Przyłubsko. Zapisu tego dokonano w Krakowie w oktawie Bożego Ciała. W sumie więc na potrzeby szpitala przeznaczonych było rocznie 70 florenów. Akta Wizytacyjne z 1739r. potwierdziły istnienie tegoż szpitala, konstatując, że znajdują się w nim „przyzwoici i spracowani” starcy oraz, że szpital posiada zapis 70 florenów rocznie. Jako fundatora szpitala wymienia dziedzica Lgoty Murowanej, Jana Jacka z Kozięglów Giebułtowskiego, który był faktycznym fundatorem owego szpitala w Kroczycach, gdyż wspomniany wyżej Stanisław Giebułtowski w 1637r. już nie żył (zmarł 20 czerwca 1599r.).

Opis z 1763r. przyniósł nam więcej szczegółów o tutejszym szpitalu. Był on usytuowany w pobliżu kościoła parafialnego, zbudowany z drewna, kryty gontem. Jego wcześniejszej odbudowy podjął się ksiądz Adam Kulczyński. Było w nim troje ludzi biednych, różnych płci, mógł zaś pomieścić 6 biednych. „Statut” tego szpitala mówił, że jest on przeznaczony zasadniczo dla mężczyzn. Jednakże z powodu braku tychże można umieścić 6 staruszek spośród poddanych dóbr Lgota. W przypadku gdyby nie znaleziono 6 biednych z tych dóbr to można umieszczać w szpitalu staruszków z innych wsi należących do parafii Kroczyce. Mieszkańcy szpitala w tym czasie mieli taki sam zapis 70

florenów jak dawniej z sumy 1000 florenów ulokowanych na majątku proboszcza. Ponieważ w 1763r. było w szpitalu tylko 3 biednych, wizytujący parafię nakazał, aby zaoszczędzone środki przeznaczyć na naprawę tego szpitala. Szpital w tym czasie posiadał mieszkania, komody i wspólny pokój mieszkalny. W sieni dobudowanej do szpitala znajdowała się pracownia malarska, olejna. Być może przebywający w szpitalu staruszkowie malowali obrazy o treści religijnej i rozprawdzali wśród parafian. W ten sposób zarabiali także na siebie, co oznacza, że środki przeznaczone na ich utrzymanie nie były zbyt wysokie. Z otwartej sieni szpitala staruszkowie prosili przechodzących o jałmużnę i często otrzymywali wsparcie. Pewnym ułatwieniem przy zbiórce jałmużny było to, że szpital usytuowany był tuż przy drodze publicznej, przechodzącej przez środek wsi w kierunku południe-północ.

W latach późniejszych budynek szpitalny był znacznie uszkodzony. Brak było komina na dachu, dwie izby pozostawały bez podłogi. Okna, piece oraz powała były w złym stanie, w każdej izbie znajdowały się 3 komody, a okien szpital posiadał 10. Budynek ten ledwie co nadawał się do zamieszkania. Dekret reformacyjny księdza biskupa z 5 grudnia 1782r. nakazywał miejscowemu plebanowi restaurację szpitala, gdyż *„chorzy mają dochodu z Lgoty na Mrzyglód przeniesionego zł 70 z obligacją płacenia 6 ubogim 10 zł”*. Dane z 1795r. przynoszą wiadomość, że budynki plebańskie były w dobrym stanie. Należy więc sądzić, że szpital został odnowiony.

Dalsze losy domu xenodochialnego w Kroczykach nie są znane z powodu braku dokumentów. Wizytacja dziekańska w parafii Kroczyce odbyta w 1840r., stwierdzała, że szpitala już nie ma. Brak szpitala potwierdził także spis inwentarza w parafii Kroczyce z 1865r.

Reasumując należy stwierdzić, że szkolnictwo w Kroczykach istniało już w XVI wieku i było związane z istniejącą w tej miejscowości parafią. Parafia posiadała mały domek („exiguus”) z przeznaczeniem na mieszkanie dla nauczyciela. W XVIII wieku funkcję nauczyciela przejęli miejscowi organiści.

W wieku XIX pojawiły się na terenie Kroczyce szkoły elementarne, jednakże następująca rusyfikacja oraz wrogi szkolnictwu zarządzenia władz zaborczych spowodowały upadek szkolnictwa na tym terenie. Poprawę sytuacji przyniósł dopiero wiek XX. W Kroczycach prowadzono działalność charytatywną. Przez prawie 200 lat istniał tu szpital, w którym opieką objętych było ustawicznie kilka ubogich osób. Zwyczaje tutejszego ludu są podobne do obyczajów ościennych wiosek i miast i kultywowane są z pieczołowitością. Folklor Kroczyce i okolic jest ściśle związany z liturgicznym rokiem kościelnym, a także z kalendarzem cywilnym.

Parafia i życie religijne

Parafia jest podstawową komórką organizacyjną Kościoła, duszpasterstwa i życia religijnego. Podstawy organizacyjne parafii uformowały się w V i VI wieku na terenie Francji. Parafia ukształtowana w pełni zaczęła istnieć w VII wieku na Zachodzie Europy. W Polsce początki organizowania się sieci parafialnej przypadły na X-XI w. W pełni zorganizowane parafie pojawiły się na ziemiach polskich w XII w. Średniowiecze przyniosło ze sobą dynamiczny rozwój sieci parafialnej. Na przełomie XV i XVI wieku istniało już na ziemiach polskich ok. 6 tys. parafii, przy których koncentrowała się praca duszpasterska i życie religijne wiernych.

Podstawowym dokumentem mówiącym o czasie powstania parafii jest akt erekcyjny. Takiego dokumentu parafia Kroczyce jednak nie posiada. Nie można więc jednoznacznie i dokładnie określić czasu powstania parafii Kroczyce. Istnieją wszakże inne dokumenty ze średniowiecza, które pośrednio mówią nam o funkcjonujących w tamtym okresie parafiach. Bezcenne dane przynoszą nam wykazy świętopietrza. Była to swego rodzaju forma podatku płaconego od tych wiernych parafii, którzy mieli już obowiązek przystępowania do komunii świętej wielkanocnej. Świętopietrze odsyłane było do papieża, a ten w zamian za to miał otaczać opieką i czuwać nad bezpieczeństwem danego państwa. Parafia Kroczyce znalazła się wśród polskich parafii płacących ten rodzaj

podatku w roku 1373. Od tego roku będzie płacić nieprzerwanie ten podatek kościelny do 1560r. Wysokość wspomnianego podatku wynosiła 3 skojce.

s = skojce

d = denar (jeden denar od głowy)

n = kwota należna

	1373	1374	1551	1552	1553	1554	1555	1556	1557	1558	1559	1560
Kroczyce	n	N										
	3s	dto	3s	dto	dto	dto	dto	dto	dto	dto	dto	dto

Tabela: Wykaz świętopietrza płaconego przez parafię Kroczyce

Należy stwierdzić, że czas powstania parafii Kroczyce zbiegł się z okresem bujnego rozkwitu parafii na tym terenie. W latach 1320-1370 powstało bowiem na terenie dekanatu lełowskiego około 15 parafii. Podobną metrykę czasową jak Kroczyce, jeśli chodzi o pochodzenie, mają parafie: Mrzygłód, Włodowice, Żarki, Żuraw. Ponad wszelką wątpliwość w 1373r. interesująca nas parafia już istniała. Być może powstała nieco wcześniej, jeśli uwzględniliby się tzw. „wolniznę”, czyli czas wolny (ok. 20 lat) od płacenia świętopietrza, tuż po powstaniu parafii.

W wieku XVI, kiedy pojawiła się reformacja, niektóre parafie tego regionu dostały się w ręce innowierców. Tak było między innymi z parafiami sąsiadującymi z Kroczycami – Kromołowem i Włodowicami. Herezję do parafii Kromołów i tamtejszego kościoła sprowadziła Jadwiga Bonerowa (Kościelecka). Przejęcie tego kościoła przez kalwinów nastąpiło prawdopodobnie w 1552r. i trwało do 1574r. Nabożeństwa protestanckie odprawiał wtedy bliżej nieznanego minister kalwiński, Ignacy Milejanus. W sąsiedniej parafii Włodowice przebywał i działał w siedemdziesiątych latach XVI wieku Jakub Sylwiusz. Był on ministrem kalwińskim i z Włodowic rozsiewał idee kalwinizmu po okolicznych parafiach. Parafia Kroczyce dostała się także w ręce kalwinów, a kościół kroczycki jest zaliczony do kościołów tzw. sprofanowanych przez reformację. Akta Wizytacyjne Kapitulne z 1566r. nie wymieniają parafii Kroczyce. Prawdopodobnie przyczyną tego było przejęcie

parafii przez kalwinów. Podobny los spotkał także następujące parafie: Podlesie, Obiechów i później Szczekociny, oprócz wymienionych już Włodowic i Kromołowa. Pośrednim dowodem na sprofanowanie kościoła w Kroczycach jest fakt, że w 1763r. spisany inwentarz zakrystii zawierał dane o istnieniu mszalika reformackiego. Szukając przedziału czasowego dla zajmowania parafii przez kalwinów za rok początkowy należy uznać 1561, gdyż rok wcześniej z parafii było płacone jeszcze świętopietrze. Za datę powrotu parafii na łono kościoła katolickiego trzeba przyjąć rok 1574, gdyż wtedy właśnie zmarł Jan Firlej wojewoda krakowski, do którego należały Kroczyce. Pragnieniem Jana Firleja było to, ażeby jego syn Mikołaj utwierdził się w przekonaniu do kalwinizmu. W tym celu wysłał swego syna na naukę do akademii niemieckich i francuskich, aby tam u źródeł poznał zasady kalwinizmu. Mikołaj należał jednak do ludzi wielce rozumnych i widząc niespójność wiary luterańskiej udał się do Rzymu, aby tam lepiej poznać zasady wiary katolickiej. Ostatecznie w 1569r. wyrzekł się wszystkich błędów i powrócił na łono Kościoła Katolickiego. K. Niesiecki o nim napisze: *„Znać w nim było prawdziwe nawrócenie, kiedy po śmierci ojcowskiej w Krumlowie kościół predykantom odebrawszy dawnej religii kapłanom przywrócił, pędzłem ściany tegoż Domu Bożego i organami ozdobiwszy i toż i w inszych dobrach uczynił, które spadkiem po Bonerach na dom się Firlejowski zwały, że w nich wiarę katolicką przywrócił. Ten swoim przykładem wielom, ale osobliwej braci swojej rodzonej, drogę do Owczarni Chrystusowej utorował”*. Potwierdzeniem szczerości jego nawrócenia jest także fakt, że Mikołaj Firlej 20 IV 1585r. kościołowi kroczyckiemu nadał przywilej i ufundował kaplicę św. Marii Magdaleny. Jest to jedna z wielkich postaci w historii Polski. Uczony, hojny mecenas, łożył pieniądze na różne przedsięwzięcia naukowe (m. in. na wydanie zbioru praw krajowych przez S. Januszowskiego). Szlachta chwaliła go za uczciwość i rozum oraz za to, że odrzucił tytuł hrabiowski ofiarowany mu przez Hiszpanię. Po śmierci pierwszej żony w roku 1594, pochowanej w Bejscach Elżbiety Ligęzianki, ożenił się po

raz drugi, z Agnieszką Tęczyńską. Wojewodą krakowskim został w 1589r. O nim to po śmierci powiedziano: „*To z mleka naszego śmietana zdjęta*” (Zamoyski).

Kościelne Akta Wizytacyjne z 1598r. wymieniają, jako istniejącą w dekanacie lelowskim, parafię Kroczyce. Z ustaleń współczesnych wynika, że co trzecia parafia była dotknięta przez reformację.

Liczba parafii	Liczba zborów	Odsetek
194	69	35,6

Tabela: Ilość parafii katolickich zamienionych na zbory protestanckie

Poza wyżej wymienionym epizodycznym okresem, kiedy parafia znalazła się na krótko w rękach wyznawców kalwinizmu, od tamtego czasu należała nieprzerwanie do Kościoła Katolickiego. Nie wiemy natomiast z jakiej parafii została wydzielona parafia Kroczyce. W XVI wieku do parafii należały następujące miejscowości: Kroczyce, Siemierzycy, Podlesice, Lgotka, Lgota, Kostkowice. Należy sądzić, iż te miejscowości od początku istnienia parafii przynależały do niej. W 1739r. w granicach parafii znajdowały się także miejscowości: Dobrogoszczyce, Siamoszyce oraz Gorzkowice. W wykazie wiosek przynależących do parafii Kroczyce przy końcu XVIII wieku nie spotykamy już Dobrogoszczyc i Gorzkowic, natomiast figuruje wieś Przyłubsko. Obecnie parafia św. Jacka i Marii Magdaleny liczy ok. 3 tys. wiernych. Należy do diecezji kieleckiej i obejmuje: Kroczyce, Lgotkę, Podlesice, Kostkowice, Siemierzycy, Przyłubsko, część Siamoszyce, Hutę Szklaną, Lgotę Murowaną, Kalinówkę. Trudno dociec liczebności parafii w odległych czasach. Akta wizytacji biskupiej z 1747r. podają, że proboszcz miał do spowiedzi 597 dusz. Istnieje też spis ochrzczonych, zaślubionych i zmarłych w latach 1694-1809, zawierający jedynie ich imiona i nazwiska. Spis ten sporządził ks. Jan Pielgrzymski w 1854r. na podstawie istniejących wtedy ksiąg. Zachowały się także: Księga Ochrzczonych (1869-1882 i 1899-1912), Księga Zmarłych (1876-1905).

Pod względem przynależności kościelnej Kroczyce jako parafia należały od samego istnienia do archidiecezji krakowskiej. Taki stan rzeczy trwał do III rozbioru Polski. 25 IV 1797r. Pruski Departament Spraw Zagranicznych podjął plan, aby „Nowy Śląsk” (do którego należała także parafia Kroczyce) z trzema dekanatami: pilickim, siewierskim i częstochowskim wcielić do archidiecezji gnieźnieńskiej. Do realizacji tego planu jednak nie doszło i ostatecznie 7 XI 1797r. tenże Departament zdecydował, aby „Nowy Śląsk” przyłączyć do diecezji wrocławskiej. Papież Pius VII wyraził na to zgodę po długim namyśle. W breve „Ad universam Dominici gregis” z 29 IX 1800r. zgodził się na wyłączenie parafii nowośląskich z diecezji krakowskiej i inkorporowanie ich do diecezji wrocławskiej. Równocześnie mianował biskupa poznańskiego Ignacego Raczyńskiego delegatem Stolicy Apostolskiej do egzekucji owego breve. Zgodę na to wyraził ówczesny administrator diecezji krakowskiej Józef Olechowski w dniu 9 II 1801r. Kapituła krakowska zaakceptowała tę diecezję 7 II 1801r.

Biskup wrocławski delegował ks. Marcina Siemieńskiego, proboszcza w Starych Koziegłowach (Koziegłówki) pismem z dnia 16 III 1801r. do przeprowadzenia zmian administracyjnych, a 5 IV 1801r. biskup Raczyński dokonał kanonicznej inkorporacji „Nowego Śląska” do diecezji wrocławskiej. Na mocy jego dekretu wykonawczego „Universis et singulis” z 25 V 1801r. 3 dekanaty: pilicki, częstochowski, siewierski oraz parafia Chełm z powiatu pszczyńskiego zostały wcielone do diecezji wrocławskiej. Kroczyce znalazły się w tej diecezji razem z następującymi parafiami dekanatu pilickiego: Ciągowice, Drochlin, Irządze, Kidów, Giebło, Klimontów Lelów St., Lelów Miasto, Nakło, Niegowa, Niegowonice, Ogrodzieniec, Pilica, Podlesie, Potok, Przybynów, Rokitno, Skarżyce, Szczekociny, Włodowice, Żarki (w sumie 21 parafii i 1 filia). 22 V 1811r. jurysdykcję nad tymi 3 dekanatami biskup wrocławski zlecił Andrzejowi Gawrońskiemu, biskupowi krakowskiemu. W ten sposób okręg „nowośląski” powrócił znowu do diecezji krakowskiej. Papież Pius VII bullą „Ex imposita nobis” z 30 VI 1818r. podzielił ten teren między diecezję

wrocławską, czyli kaliską (8 parafii) i krakowską (40 parafii). Parafia Kroczyce znalazła się na nowo w diecezji krakowskiej.

Ta sama bulla papieża Piusa VII zniosła istniejącą od 13 VI 1805r. diecezję kielecką. Zniesienie tej diecezji podyktowane było warunkami zewnętrznymi. Okazało się jednak, że dobro wiernych domagało się dalszego jej istnienia. Dlatego też w styczniu 1819r. biskup krakowski powołał do życia w Kielcach Oficjalat Okręgowy dla tej części diecezji krakowskiej, która znalazła się w granicach Królestwa Polskiego. W Kielcach działało też Seminarium Duchowne. W następnych latach otrzymały Kielce w osobie ks. biskupa Macieja Majerczaka, wikariusza apostolskiego. W ten sposób z diecezji krakowskiej wydzielono wikariat apostolski w Kielcach. Dopiero 28 XII 1882r. papież Leon XIII bullą „*Ut primum Catholicae Ecclesiae*” ponownie erygował diecezję kielecką. Zarządzenie papieskie wprowadził w życie biskup sandomierski Antoni Sotkiewicz dnia 15 VI 1883r. Od tego czasu diecezja kielecka istniała już nieprzerwanie. W skład tej diecezji weszła wtedy parafia Kroczyce, która wcześniej, jako leżąca w granicach Królestwa Polskiego, przynależała do wikariatu apostolskiego w Kielcach.

Jeśli chodzi o przynależność dekanalną, to parafia Kroczyce należała w chwili swojego powstania do dekanatu lelowskiego. Dekanat ten miał rozległy obszar, nieregularny kształt i największą liczbę parafii w diecezji krakowskiej. Rozciągał się na przestrzeni 102 km, od źródeł Białej Przemszy na południowym wschodzie po rzekę Liswartę na północnym zachodzie. Był najdalej wysuniętą na północny zachód częścią diecezji krakowskiej. Początkowo dekanat ten nazywał się irządzkim (1326-1327). Po raz pierwszy dekanat lelowski nazwany został w 1335r. Parafia Kroczyce przynależała do tego dekanatu aż do końca I Rzeczypospolitej. Po III rozbiore Polski w dekanacie lelowskim zaistniały duże zmiany. Parafie, które znalazły się pod zaborem pruskim weszły w skład trzech dekanatów: częstochowskiego, lelowsko-pilickiego i siewierskiego. Część autorów, m.in. B. Kumor nazywa

dekanat lelowsko-pilicki dekanatem pilickim. Jak zostało wspomniane, bulla „Ex imposita nobis” z 1818r. podzieliła ten teren między diecezję wrocławską i krakowską. Dekanat lelowsko-pilicki uległ wtedy podziałowi na pilicki i lelowski. Parafia Kroczyce należała do dekanatu pilickiego. Razem w tym dekanacie było 13 parafii: Giebło, Kidów, Kroczyce, Kromołów, Ogrodzieniec, Pilica, Rokitno i Skarżyce oraz Chlina, Łany Wielkie, Poręba Dzierżna, Strzegowa i Żarnowiec. W dekanacie lelowskim znajdowało się 13 parafii: Drochlin, Irządze, Lelów, Nakło, Niegowa, Olsztyn, Podlesie, Potok Złoty, Przybynów, Szczekociny, Włodowice, Żarki, Staromieście.

Ukaz cara Aleksandra II z 14/26 XII 1865r. podzielił Królestwo Polskie na gubernie i powiaty (1866r.). Odtąd miało obowiązywać prawo, iż w każdym powiecie mógł być tylko jeden dekanat i nosić nazwę miasta powiatowego. Ponieważ stolicą powiatu był Olkusz, stąd powstał dekanat olkuski. Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę w 1918r. Kroczyce należały ponownie do dekanatu pilickiego.

Jeżeli chodzi o przynależność Oficjalatu, to należy zauważyć, że do roku 1612 dekanaty lelowski i wolbromski wchodziły w skład archidiakonatu krakowskiego. Do tegoż archidiakonatu przynależały Kroczyce. W 1612r. został powołany do życia Oficjalat Pilicki wraz z fundacją kolegiaty pilickiej. Kroczyce i cały dekanat lelowski od tego roku należały do wymienionego Oficjalatu.

Dla należytego funkcjonowania parafii konieczne było odpowiednie uposażenie (beneficjum). Był to nieodzowny warunek erekcji parafii. Do podstawowych elementów uposażenia parafii w średniowieczu należała ziemia, dziesięciny oraz daniny wiernych (iura stolae). Najstarsze informacje źródłowe o uposażeniu parafii Kroczyce pochodzą od Jana Długosza i znajdują się w jego „Liber beneficiorum”. Według świadectwa Długosza pochodzącego z XV wieku pleban miał następujące źródła dochodów: z karczmy, z pól specjalnych należących do wojewody krakowskiego (tzw. dziesięcina snopkowa). Akta

Wizytacyjne Kapitulne z 1598r. podają, iż parafia posiadała pole w dziewięciu miejscach:

- 2 stadia ziemi ornej,
- 5 stadiów pod „Trzeciakiem”,
- 2 stadia pola „na Dębinie”,
- 2 stadia „w Katu”,
- 3 stadia przy drodze na Olkusz,
- 4 stadia „pod Brzeziem”,
- 50 skib „pod Baszkiem”,
- 5 stadiów „na Księżej Górce”,
- 4 stadia „pod Dębiną”.

Do parafii przynależały także 2 stawy i 2 ogrody w Siemierzycach i Podlesicach. W skład uposażenia parafii Kroczyce wchodziła dziesięcina snopkowa ze wsi:

- Rzędkowice– z pól wojewody krakowskiego,
- z pól miejscowości rycerskiej Lgota,
- z pól wsi Kostkowice,
- ze wsi Kroczyce– z pól uprawianych przez kmieci.

Do uposażenia miejscowego plebana należało wtedy meszne ze wsi Kroczyce, Dobrogoszczyce, Podlesice i Siemierzycy. Na początku XVIII wieku w skład dóbr parafii Kroczyce wchodziło pole położone przy drodze do Lgoty: po prawej stronie 50 skib i po lewej 40 skib. Proboszcz posiadał także pole nazwane „Łonek” oraz „pod Brusiem” i „Lutrowskie”. Przysługiwała mu także dziesięcina z pól w Rzędkowicach (nie więcej jak 13 snopków, ze względu na „ruchy w Królestwie”). Pobierał dziesięcinę snopkową z Lgoty. Wartość dziesięciny od kmieci wynosiła 120 florenów polskich. Ponadto przysługiwała mu dziesięcina ze wsi Kostkowice (z pól i od kmiotków), z Lgotki, Siamoszyce, Siemierzycy. Z tych wszystkich otrzymywał 120 florenów. Tenże miał dziesięcinę snopkową ze wsi Kroczyce. Kroczyce i Siemierzycy oddawały

dziesięcinę łanową– 8 korców, Dobrogoszczyce– 20 korców mąki (z 10 łanów), Siemierzycy ponadto z 6 łanów należących do wojewody krakowskiego– 12 korców mąki, a z samej wsi z 2 łanów należących do Lgoty– 3 korce mąki i 1 ziarna. Trzeba zaznaczyć, że z parafii Kroczyce odsyłano w tym czasie dziesięcinę snopkową Adamowi Krzysztofowi Święteckiemu, altarzyście kościoła katedralnego w Krakowie. Jan Luckiewicz, kanonik krakowskiej katedry, pobierał dziesięcinę z Siemierzyc i Podlesic, także prepozyt pilicki otrzymywał dziesięcinę z Gorzkowic (miejsowość ta położona była między Siemierzycami a polami należącymi do Lgoty– dziś już nie istnieje). Miejscowemu rektorowi przysługiwała dziesięcina z Przyłubska. Dane z racji wizytacji biskupiej przeprowadzonej w 1739r. podają, że parafia posiadała majątek wartości 500 florenów ulokowanych na dobrach w Białej, Wilkowie i Bodziejowicach, czyli wsiach leżących poza parafią. Najpełniejszy inwentarz dotyczący parafii Kroczyce pochodzi z 1747r. Są to tzw. tabele biskupa Andrzeja Załuskiego. Proboszcz posiadał wtedy pole w ośmiu miejscach: przy drodze do Lgoty, Łęk, Brusie, Kurkowskie, na Dębnie, na Trzeciaku, pod Żmijowem, pod Lasem.

Z tego okresu posiadamy najpełniejszy inwentarz plebanii:

- żyta owsianego na siew– 10 korców,
- grochu na siew– 4 korce,
- owsa– 3 korce, tatarki– 4 korce,
- koń 1, wołów roboczych– 2, krów dojnych– 4,
- stadnik– 1, byk i jałowica– 1,
- owiec– 5, baran– 1,
- kozy– 2, kozioł– 1,
- gęś– 1, gąsior– 1, kur– 4 i kogut– 1,
- indydzek– 2, kogut– 1,
- stołów prostych– 2, 2 ławy w pokoju stołowym,
- ława przez całą izbę, zydelków i łóżko– 1,

- szafarnie stare 2 i szafarka w izbie czeladzkiej z krótką ławą,
- szafarka w komnacie,
- 3 beczki kapusty,
- beczek starych pustych 2,
- żelaz płużnych 2, do nich drewniane pługi,
- wici żelaznych 2 i widły żelazne 1,
- kosy do trawy 2 i pęto żelazne 1, siekiera 1,
- siekiery polowe 2,
- ruszt żelazny do kuchni, rożen niewielki,
- rydel 1, świderk 1, kosa do sieczki 1,
- wóz używany z siedzeniem,
- drabiny sienne 2, sani prostych 2,
- piłka do rżnięcia, stolarka 1, kłoda do sypania zboża 1,
- bron o 5 pobronkach– 2,
- myjnik do mycia naczyń i cebrzyków 2, miseczek 2,
- dzieża duża, niecki chlebowe 2, przetaki 2,
- skopiec do dojenia mleka, konew 2,
- beczek większych na zboże 2, mniejszych 2,
- wanienska 1,
- szafa w czeladzkiej izbie, druga na garnki wyżej,
- obrazów z ramami w budynkach 5,
- pszczoł pasiek 10, w tym uli pustych 10,
- pszczoł pasiek 10, corocznego wosku i kitu.

Wykaz dóbr parafii Kroczyce sporządzony z racji wizytacji biskupiej w 1782r. podawał, że proboszcz posiadał pole przy drodze do Lgoty (8 stadiów) i grunt pod Żmijowem, zwany Chudzieńskie. W posiadaniu parafii było pół łanu gruntu położonego w różnych miejscach, podarowanego przez ks. Wojciecha Leskiego, proboszcza rokitnickiego i brata jego Mikołaja. Nadto od Augusta II,

króla polskiego 50 stadiów, co się równało 4 tys. skib. Parafia posiadała w tym czasie:

- grunt Gorzkownia koło Siemierzyc,
- ogród ogrodzony za stodołami plebańskimi (3 stadia),
- 3 łąki (1. Stanisławów pod Choiną na granicy lgockiej, 2. przy polach Lgotki, za ogrodem młynarskim, 3 na Wierzchowinach) z których rocznie były 4 fury siana,
- 4 stawiki (1. pod Lgotką, 2. pod Bliszczową, 3. pod Kitą, 4 przy łąkach chłopskich wsi Kroczyce).

W tym czasie parafia posiadała wolny wyrąb z lasów i szynk dla swoich poddanych. Na wszystkich gruntach plebańskich było wysiewanych na zimę: 40 korców żyta, na wiosnę: 20 korców żyta i 38 korców jęczmienia, owsa, grochu, prosa i tataraki. Dziesięcinę pleban pobierał z Rzędkowic (z gruntu Szychowskie), z Podlesic (z zagrody należącej do wsi Lgota i z zagrody przynależącej do kościoła kroczyckiego), z Kroczyce (z gruntów Grochenkowskie, Kubikowskie, Flakowskie i Kurkowskie), z Kostkowic, z Lgoty, Lgotki, Siamoszyc (z gruntów gromadzkich i z gruntów starej wsi przynależących do dworu w Przyłubsku), z Siemierzyc (z pól kmiecych, z pól zagrodników należących do Lgoty i z Bikowskie pól, Gołuchowskie, Gorzkowskie), z Przyłubka (od poddanych kościelnych, od zagrodników i młyna dziesięcina przysługiwała kolegiacie pilickiej. Meszne nadal przysługiwało proboszczowi z 4 wiosek: z Kroczyce– 10 korców żyta i 3,5 korca owsa miary lelowskiej, z Siemierzyc– 10 korców żyta, 5 korców owsa oraz 2 korce żyta i 1 korzec owsa z pól wójta, jak również 2 korce żyta i 1 korzec owsa z pól należących do Lgoty, z Podlesic– 10 korców żyta i 5 korców owsa, z Dobrogoszczyc– 20 korców żyta i 10 korców jęczmienia. Dochód roczny plebana kroczyckiego wynosił 2700 zł, zaś po odtrąceniu podatków i innych obciążeń 1300 zł.

Wraz z upływem czasu uposażenie parafii kroczyckiej systematycznie się zmniejszało. Powodem tego było ubożenie parafii i zmniejszenie się źródeł utrzymania duchowieństwa. W pierwszych dekadach XIX wieku władze dokonały zmiany dziesięcin, które w opinii duchowieństwa zmniejszyły się w tym czasie do jednej dziesiątej. Głównym źródłem utrzymania plebanów stawała się ziemia parafialna. Taka sytuacja utrzymała się również na początku XX wieku. Pod koniec niewoli narodowej proboszcz parafii Kroczyce posiadał pensję urzędową wynoszącą 300 srebrnych rubli oraz 6 morgów ziemi ornej. W okresie międzywojennym na uposażenie wikariusza w tej parafii składały się następujące dochody:

- $\frac{1}{3}$ dochodów parafii– 1000 zł rocznie,
- stypendia mszalne– 50 zł,
- kolęda– 400 zł,
- połowa zaduszek– 200 zł,
- z poświęcenia pól– 100 zł,
- ze szkół– 1000 zł,
- pensja kurii biskupiej– 50 zł miesięcznie,
- Razem 3800 zł.

Kościół parafialny i inne obiekty sakralne

Pierwotny kościół parafialny w Kroczykach został prawdopodobnie wybudowany w 1427r. przez Piotra Firleja, rycerza maltańskiego. Budowa tej świątyni miała być podziękowaniem Bogu za szczęśliwy powrót z bitwy pod Grunwaldem. Ks. Jan Wiśniewski w dziele „Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w Olkuskiem” (wydane w 1933r.) pisze, iż widział w archiwum parafialnym akt erekcyjny, z którego wynika, że kościół w Kroczykach założył Petrasius Firlej, rycerz maltański, w 1427r. ks. Wiśniewski uznał jednak ów akt za sfałszowany, choć data powstania kościoła wydaje się być prawdopodobna. Należy pamiętać, że Kroczyce przynależały do urzędu wojewody krakowskiego i tenże wojewoda miał obowiązek i prawo fundować

kościół w swoich dobrach. Miejskowa tradycja i niektóre źródła historyczne przemawiają jednak za fundacją kroczyckiej świątyni przez Piotra Firleja–wojewodę krakowskiego.

Najstarszy opis tego kościoła pochodzi z wieku XVI. Wtedy to kościół dedykowany był św. Marii Magdalenie a patronował mu wojewoda krakowski. Świątynia była zbudowana z drewna i pokryta deskami. Zwrócona była wielkim ołtarzem ku wschodowi, tzn. orientowana. Między dobrze utrzymanymi ścianami przebiegała belka pośrodku kościoła a na niej scena Ukrzyżowania. Belka z rzeźbą sprowadzona była z Rzymu. Wewnątrz kościoła znajdowały się trzy ołtarze, z których jeden był murowany a dwa drewniane. Kościół posiadał baptisterium murowane. Na wyposażenie liturgiczne świątyni składały się wtedy: 3 korporały, 2 palki, 2 puryfikaterze, 3 welony, 1 brusa, hostie, wino, 2 pacyfikały, 2 świeczniki (1 z miedzi, 1 z drewna), kadzielnica z miedzi, naczynie drewniane do wina. Kościół posiadał kamienne ciborium. Monstrancja była miedziana, kielichy 2 srebrne i 1 miedziany. Do mszy św. służyły ornaty: biały, czerwony, (o którym mówiono, że pochodzi z kościoła z Niegowej), czerwony, lazurowy, 3 alby ze stułami i manipularzami. W kościele były także: kapa fioletowa, 4 antepedia, 2 komże, mszał, agenda, graduał i psalterz miejscowy krakowski. Przy kościele znajdowała się dzwonnica z dwoma dzwonami, sygnaturka zaś była umieszczona w wieżyczce pośrodku kościoła. Wewnątrz kościoła znajdował się jeden grób, a kostnica na zewnątrz kościoła.

Z biegiem czasu wystrój kościoła ulegał nieznacznym zmianom. Źródła XVII–wieczne podają, że w kościele była kazalnica usytuowana w dobrze widocznym miejscu oraz chór dla kantorów, po stronie zachodniej. W wielkim ołtarzu znajdował się obraz Trzech Króli. Uposażenie kościoła zwiększyło się o srebrny krzyż, pięknie ozdobiony, подарowany przez Giebułtowskiego, obraz Zmartwychwstania i Ukrzyżowania oraz dywan polski.

Opis kościoła parafialnego w Kroczykach, dokonany z racji wizytacji biskupiej w 1711r., mówił, że dedykację świątyni obchodzi się w niedzielę po święcie Michała Archanioła. Kościół posiadał 4 ołtarze:

Pierwszy: wielki, konsekrowany, w którym jest obraz cudowny św. Marii Magdaleny, posiadającą srebrną suknię i inne ozdoby. Na ołtarzu jest ciborium z Najświętszym Sakramentem. Na bokach ołtarza dwa relikwiarze– trumienki (jedna stoi po stronie Ewangelii i zawiera ząb, a druga po stronie Epistoły i zawiera kości św. Patryka).

Drugi: w wielkim chórze po stronie Ewangelii poświęcony św. Annie, św. Agnieszce i św. Wawrzyńcowi.

Trzeci: poświęcony Matce Bożej i św. Jackowi, w części ozłocony (na ten ołtarz zapisane było 60 florenów na ogólną sumę 1000 florenów przez ks. Sebastiana Leskiego na mszę św. za zmarłych jego rodziców i brata. Zapis ten dotyczył wsi Janikowice w powiecie proszowskim i był dokonany w 1695r.).

Czwarty: w kaplicy drewnianej poświęconej św. Krzyżowi. W tej kaplicy umieszczona była chrzcielnica i oleje święte w naczyniach cynowych.

Opis ten mówi o istnieniu w kościele chóru muzycznego oraz o organach o ośmiu głosach.

Wizytacja dokonana przez biskupa Kajetana Sołtyka w 1763r. przyniosła nowe dane o tutejszym kościele, a mianowicie, że cudowny („gratiosa”) obraz św. Marii Magdaleny został sprowadzony z Rzymu przez ks. Adama Stężyca w 1616r. Tenże pleban kroczycki był jednocześnie kanonikiem kościoła św. Michała w Krakowie. Kaplica św. Krzyża była ufundowana na pamiątkę Giebułtowskiemu, tam też znajdował się ich grób. Drugi grób murowany usytuowany był pod chórem. Kościół posiadał trzy konfesjonały. Ołtarze były dedykowane: główny– św. Marii Magdalenie (suknia srebrna na obrazie św. Marii Magdaleny była rozbierana na sztuki), boczny, w wielkim chórze od strony północnej– Matce Bożej i św. Jackowi patronowi Polski (na obrazie

Matki Bożej były 2 korony srebrne, 1 srebrne berło i 6 botów srebrnych), boczny– św. Annie i Agnieszce, czwarty– św. Krzyżowi. Rodzina Giebułtowskich ufundowała monstrancję z dwoma melchizedechami (1 szczeroloty miał prawdziwy diament w środku). Na zewnątrz kościoła od strony wschodniej znajdował się Ogród Oliwny, przedstawiał on scenę Ukrzyżowania z płaczącą św. Marią Magdaleną (wymalowana na prawdziwej skórze). Widniał tam napis: „*O wy wszyscy, którzy przechodzicie, zobaczcie czy jest boleść jako boleść moja*”. W tymże Ogrodzie Oliwnym usytuowanym od strony zachodniej znajdowała się także rzeźba Matki Bożej trzymającej na rękach Dziecię Jezus między dwiema kolumnami. Była tam też scena z Getsemani z aniołem umacniającym Chrystusa.

Przed rozbiorami Polski kościół w Kroczykach posiadał w środku dachu pomalowaną na czerwono kopułę, w której była sygnaturka. Kopułę tę wieńczył połączony krzyż. Przy wejściu do kościoła znajdowała się duża kruchta, którą nazywano kaplicą, gdyż w niej znajdował się pomalowany na niebiesko ołtarzyk św. Jana Kantego. W kościele było 10 okien z żelaznymi prętami. Do kościoła prowadziły duże drzwi główne oraz dwoje bocznych. Przed wielkim ołtarzem stało 6 ławek na kształt stalli. Pomędzy nimi było przejście na ambonę. Zakrystia miała podłogę drewnianą. W wielkim ołtarzu znajdował się obraz św. Katarzyny a na zasuwie– św. Mikołaja. Po stronie Ewangelii– obraz św. Marii Magdaleny i po stronie Epistoły– obraz Matki Bożej. Posadzka przed wielkim ołtarzem była wykonana z cegły. Na chórze znajdowały się organy 8-głosowe, które zostały zakupione sumptem przez ks. Wojciecha Leskiego proboszcza Rokitna w 1690r. Wokół kościoła położony był drewniany parkan.

W stosunku do pierwotnego stanu znacznej poprawie uległ wystrój kościoła, w którym przybyło wiele paramentów liturgicznych. Kościół posiadał następujące srebrne naczynia liturgiczne:

- monstrancja z herbem Jana Wojciecha Giebułtowskiego,

- wielki krzyż z relikwiami św. Magdaleny, Wojciecha, Szczepana, Sebastiana,
- kielichy (4 sztuki),
- lichtarze (2 sztuki),
- ampułki z herbem Giebułtowskich,
- pixidia,
- relikwiarze– trumienki (2 gruszkowe). W nich relikwie: św. Wenancji– dar Domicilli Marzyckiej wojewodziny sandomierskiej, drugi relikwiarz– dar Stanisława Warszyckiego– kasztelana krakowskiego,
- trybularz,
- patena.

Znajdowały się jeszcze następujące eksponaty ze srebra w kościele: srebrna korona na głowie Pana Jezusa, tabliczka z podpisem Wojciecha Giebułtowskiego, obrazki serca. Srebro na obrazie św. Marii Magdaleny w wielkim ołtarzu, suknia srebrna zamykana na zasuwę, wota srebrne na tymże obrazie (tablica z 6 osobami klęczącymi z podpisem Antonii Węgrzynowicz, dwie spinki z diamentami czeskimi, perły). W kościele znajdował się obraz Matki Bożej Studziańskiej, jedna chorągiew bracka św. Marii Magdaleny oraz sześć chorągwi innych. Precjoza tego kościoła znalazły się w wielkim niebezpieczeństwie w 1795r., gdy podczas napadu zostało wyrąbanych siekierami dwoje drzwi w kościele. Czujna postawa parafian oraz pomoc udzielona przez załogę pruską z dworu lgockiego zapobiegła kradzieży i rabunkowi kosztowności znajdujących się w kościele.

Opisany powyżej drewniany kościół parafialny w Kroczycach przetrwał do 1818r. Wtedy ks. Walenty Rajmiński sumptem dziedzica Józefa Rutkiewicza i przy wydatnej pomocy parafian usunął ściany drewniane zastępując je murowanymi. Dach pozostał ten sam. Prezbiterium kościoła pierwotne i drewniane przetrwało do 1893r. Pismem 1/13 I 1893r. ówczesny proboszcz parafii Kroczyce, ks. Lucjan Nowicki zwracał się do władz kościelnych z

zawiadomieniem, że zamierza przebudować i powiększyć tutejszy kościół. Według zamysłu ks. Nowickiego murowana nawa miała być zamieniona na prezbiterium, dobudowana zaś została nowa nawa z wieżami, w których byłyby umieszczone dzwony. Ogólny koszt przebudowy kościoła miał wynieść 7 tys. rubli, przy pozyskanych już 6 tys. rubli. Wcześniej wspomniany proboszcz zwrócił się z prośbą do konsystorza w Kielcach o pozwolenie na dokonanie kwesty pieniężnej na kościół w Kroczykach w trzech guberniach: warszawskiej, piotrkowskiej i kieleckiej. Staraniem tego księdza i parafian dokonano gruntownej przebudowy i powiększenia kościoła w ten sposób, że dawną nawę zamieniono na prezbiterium, zmieniono okna, usunięto starą kruchtę i zamurowano drzwi główne. Po lewej stronie przybudowano zakrystię. Dawne drewniane prezbiterium zostało rozebrane (z niego postawiono kapliczkę na cmentarzu) i w jego miejsce zbudowano główną nawę, posunąwszy ją ku drodze. Do niej dobudowano dwie frontowe wieże z dzwonami. Następca księdza Nowickiego ks. Kajetan Szymkiewicz w 1898r. wznosił prezbiterium, dwie kaplice, zakrystię i położył w kościele cementową posadzkę. Postawił ołtarze oraz ufundował organy i konfesjonały. Dwie dobudowane kaplice nadały kościołowi kształt łacińskiego krzyża zakończonego w głowicy apsydą. Sufit ma kształt beczkowego sklepienia. Główny ołtarz został zbudowany w kształcie grotty w Lourdes. Materiałem, który posłużył do budowy tej grotty był kalcyt (szpat) z miejscowych skał. Ks. biskup Augustyn Łoziński konsekrował przebudowany kościół 16 VI 1912r.

Na skutek prowadzonych działań wojennych podczas I wojny światowej kościół ten doznał wielkiego uszczerbku. Dach został podziurawiony kulami do tego stopnia, iż istniała potrzeba wymiany całego dachu. Reperacji wymagało wiązanie dachowe oraz tynki zewnętrzne, zwłaszcza prawej kaplicy św. Jacka. Regeneracji podlegały popękane mury i posadzka. Doszczętnie został rozbity ołtarz prawej bocznej kaplicy. Uszkodzony został ołtarz św. Franciszka, wieża kościoła i parkan przykościelny. Naprawy wymagały okna. Uszczerbku doznała

także plebania (zniszczony dach, okienne ramy, szyby). Łącznie szkody wyniosły 8784,30 rubli. Państwowy Bank Rolny udzielił pożyczki w wysokości 3500 zł na odbudowę kościoła i budynków parafialnych w Kroczycach. Po dokonaniu niezbędnych napraw kościół ten zarówno wewnątrz, jak i z zewnątrz prezentował się okazale. Nawę oświetlało 6 okien po 3 z obu stron, pomiędzy nimi po dwa pilastry. Przy prezbiterium znajdowały się 4 okna. Chór barokowo wygięty, podtrzymywany przez dwie drewniane kolumny. Do dwóch kaplic prowadziły wejścia przez arkady. W kaplicach bocznych były po 2 okna. Lewa boczna kaplica nosiła nazwę św. Kajetana, gdyż w ołtarzu stała figura tego świętego, trzymającego Dziecię Jezus i otwartą księgę. Po obu stronach świętego dwaj aniołowie podtrzymywali starożytny i cudowny obraz św. Marii Magdaleny. Święta została ciekawie przedstawiona, jakby mówiła: „*Zabrano Pana mego i nie wiemy, gdzie Go położono*” („*Tulerunt Dominum meum et nescio ubi posuerunt Eum*”). Na ołtarzu stały relikwiarze:

- drewniany w kształcie ręki z relikwią św. Felicji– autentyk z 1736r.,
- metalowy z relikwią św. Marii Magdaleny,
- drzewo Krzyża Św.,
- Świętej Emerencjanny.

Przed ołtarzem wisiała barokowa srebrna lampa. Obok ołtarza obrazy Królowej Jadwigi i św. Kazimierza namalowane w 1894r. przez Rayskiego z Białej Błotnej (ten sam artysta namalował stacje Drogi Krzyżowej).

Prawa kaplica Najświętszej Marii Panny znajdowała się po przeciwległej stronie. Dwaj aniołowie ponad ołtarzem podtrzymują obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem. Dziecię Jezus wskazuje na Najświętszą Marię Pannę wszechmocną prawicą. Obraz ten od wieków słynął łaskami i uważany był za cudowny– Matka Boska Kroczycka. Obraz jest kopią Rafaela i pochodzi z kaplicy w Lgocie. Było na nim 60 wotów, lecz zostały one oddane, gdy Ojczyzna była w niebezpieczeństwie. W okresie międzywojennym zachowało się z XVII w. 6 wotów mających kształt tabliczek. Poniżej tego obrazu stała

figurka św. Jacka. Na ołtarzu relikwie św. Adeodata (część ubrania, piszczele, część czaszki i szczeka). Przed ołtarzem wisiała srebrna lampa. W kościele na linii balustrady znajdowały się dwa boczne ołtarze. Po lewej stronie ołtarz św. Izydora. Okrągły obraz tego świętego trzymają dwaj aniołowie. Po prawej stronie jest ołtarz św. Franciszka z Asyżu z obrazem podobnego kształtu. Święty w zachwycie wyciąga ręce ku krzyżowi. Z tyłu podtrzymuje go anioł. Z lewej strony św. Izydora a z prawej św. Franciszka. W prezbiterium znajdowało się brązowe tabernakulum z tronem na wystawienie, w prawej ścianie prezbiterium, pomnik z czarnego marmuru poświęcony Jadwidze Woykowskiej.

W 1959r. wyposażono kościół w 26 dębowych ławek, w 1961r. zakupiono dwa dzwony: mniejszy nosi imię św. Jacka– patrona parafii, a większy (151 kg)– Maryi, w 1963r. odnowiono wnętrze kościoła, a na Boże Narodzenie zainstalowano nagłośnienie. Obok kościoła w latach 1997-2000 został wybudowany dom dla Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus. Wcześniej Siostry mieszkały w dawnej organistówce.

Ważnym obiektem o charakterze sakralnym w każdej parafii jest cmentarz grzebalny. Pierwotny cmentarz był usytuowany wokół kościoła parafialnego. Znaczniejsze osoby chowane były wewnątrz kościoła a inni na cmentarzu przykościelnym. Co jakiś czas cmentarz oczyszczano z kości, które przechowywane były w tzw. kostnicy i w ten sposób pozyskiwano miejsce na nowy pochówek. Kostnicę oczyszczano co kilkadziesiąt lat, dokonując wspólnego pochówku przy współudziale duchowieństwa z dekanatu. Cmentarz grzebalny urządzony został w I połowie XIX wieku i znajduje się niedaleko od kościoła, przy drodze do Zawiercia. Najstarszy nagrobek pochodzi z 1831r. (nazwisko jest nieczytelne). Na cmentarzu pogrzebani zostali ks. Kajetan Szymkiewicz, ks. Stanisław Mucha, ks. Henryk Zienkiewicz. Obok nich znajduje się grób Cecylii z Trzińskich Kossobudzkiej, właścicielki dóbr Lgota Murowana, zmarłej w 1888r. W pobliżu wybudowano kaplicę (początek XX wieku), do której przeniesiono z kościoła obraz św. Anny. Dokumenty z

tamtego czasu mówią, że ks. Wojciech Szafrński w 1819r. „spisał” cmentarz na swoim gruncie. Wizytacja dziekańska jednak z roku 1839-1840 mówiła, iż cmentarz chowalny „potwierdzony jeszcze nie został”. Staraniem ks. Ludwika Grudzińskiego cmentarz grzebalny jak również kościelny został oparkaniony.

Na terenie parafii Kroczyce zostało wybudowanych kilka kaplic z fundacji ks. Kajetana Szymkiewicza. Nie dotyczy to starożytnej kaplicy, tzw. wojewódzkiej w Lgocie Murowanej i kaplicy na cmentarzu kościelnym, gdyż tę zbudowano z drewna pozyskanego z prezbiterium kościoła. Sumptem ks. Kajetana Szymkiewicza zostały zbudowane następujące kaplice:

- w Kroczycach Okupnych– św. Marii Magdaleny,
- na cmentarzu parafialnym– św. Anny (murowana 1921r.),
- w Lgocie Murowanej– Matki Bożej Siewnej,
- w Kajetanówce– św. Kajetana.

W 1935r. wspomniany proboszcz postarał się o pozwolenie na odprawianie w wymienionych kaplicach mszy świętych.

Duchowieństwo parafialne

Dostępne źródła pozwalają ustalić plebanów tej parafii niemalże od początku jej istnienia. W latach 1397-1401 zarządzał parafią ks. Piotr, od 1402 do 1405r. proboszczem był niejaki Biedrzych. W 1420r. źródła wymieniają plebana Więclawa, natomiast w 1440r. Mikołaj– pleban połowy kościoła wszystkich świętych w Krakowie i komornik tarnowski potwierdził w testamencie, że posiadał dziesięcinę z Kroczyc należącą do altarii św. Katarzyny w katedrze wawelskiej. Dziesięcinę tę w wysokości 6 marek w dwóch ratach płacił w latach 1436-1500 ks. Stanisław pleban z Kroczyc. Z XV wieku źródła wymieniają jeszcze Mikołaja, plebana w Kroczycach w roku 1464, a w początkach XVI wieku proboszczem był Feliks z Brzeszczan. Parafią zarządzał na pewno w 1529r. W latach 1596-1609 parafią tą kierował ks. Jakub Olbiński „de Buzenin” (z dworu). Ks. Adam Stężyc, doktor, profesor, prepozyt kościoła św. Mikołaja w Krakowie, proboszczem w Kroczycach był od 1616r. W tymże

roku sprowadził z Rzymu dzieło sztuki, obraz św. Marii Magdaleny. On też ofiarował kościołowi rzeźbę Ukrzyżowania, która umieszczona była na łuku triumfalnym oraz obraz św. Katarzyny Sjeneńskiej. W latach 1694-1720 plebanem tej parafii był ks. Stanisław Januszewicz. W czasie jego urzędowania w parafii król August II w 1701r. potwierdził darowiznę pół łana ziemi zwanej „Lechowskie” na kościół w Kroczytach dokonaną przez ks. Wojciecha Leskiego, proboszcza w Rokitnie i brata jego Mikołaja w 1670r. Felicjan Potocki, wojewoda krakowski „starożytnemu kościołowi wsławionemu cudami” w Kroczytach tenże zapis przywilejem swoim umocnił w 1670r. Ksiądz ten posiadał wtedy „plebanię wygodną dla siebie i rodziny”.

W 1736r. proboszcz kroczycki, ks. Kazimierz Kulczewski był jednocześnie dziekanem lelowskim. Zmarł w Krakowie i został pochowany w kościele Najświętszej Marii Panny. Ks. Kazimierz Lachowicz, wyświęcony w 1696r. doktor filozofii i profesor, kanonik pilicki i kolegiaty krakowskiej proboszczem w Kroczytach został w 1737r. W pracy pomagał mu wikariusz. Tenże ksiądz był w 1745r. dziekanem lelowskim.

Ks. Tomasz Misztalski (ur. w 1717r.) święcenia kapłańskie przyjął w 1745r., a do Kroczych przyszedł w 1763r. ze Słomnik. Po śmierci ks. Lachowicza prezentował go na ten urząd Klemens Branicki, wojewoda krakowski. Podczas bytności tego księdza parafię wizytował ks. kanonik sandomierski, Jacek Kochański.

Wikariuszem w 1768r. był Jan Rucki a później ks. Józef Chochołowski (ur. 1755r.). W 1795r. parafia pozostawała pod zarządem ks. Wojciecha Górskiego. proboszcza katedralnego i żarnowieckiego, kanonika kujawskiego. W Kroczytach jednak nie mieszkał, a w pracy zastępował go wikariusz ks. Paweł Dwornicki. Był przy tym kościele drugi wikariusz, aplikant, który zastępował księdza proboszcza, jednakże opuścił parafię udając się do Galicji.

Następni proboszczowie to ks. Stanisław Stroiński w 1808r., ks. Tomasz Ostaszewski w 1810r., ks. Walenty Rajmiński od 1818r. W latach 1819-1842

parafią zarządzał ks. Wojciech Szafrąński, który ukończył seminarium w Krakowie w 1801r. Równolegle do proboszczowania w tej parafii pełnił także urząd dziekana pilickiego. Zmarł 9 V 1842r. Po jego śmierci parafię obsługiwali oo. Reformaci z Pilicy. Następcą ks. Szafrąńskiego został ks. Moszczyński w 1842r. ustanawiając wikariuszem ks. Pawła Barańskiego (1842-1843). W 1843r. otrzymał prezentę na tę parafię ks. Ludwik Abramowicz, jednakże nie przybył do objęcia parafii. Tymczasowo parafią zarządzał ks. Karol Gostkowski, proboszcz z Kromołowa.

Pieczę nad parafią od 1844r. zaczął sprawować ks. Jan Pielgrzyski urodzony w 1812r. w Kielcach, na kapłana został wyświęcony w 1836r. Do Kroczyca przyszedł z Małogoszczy. Był tu proboszczem jeszcze w 1860r. Po nim urząd ten pełnił ks. Kazimierz Prezentkiewicz, który zmarł w 1865r.

Ks. Marcei Kozłowski został zatwierdzony proboszczem w Kroczycach w 1866r. Po nim, do roku 1879r. administrował parafią ks. Aleksander Szpet. Następnie parafią zarządzał ks. Antoni Skalski, będąc jednocześnie administratorem parafii Skarżyce. Ks. Ludwik Grudziński postawił parkan na cmentarzu. Zmarł w Krakowie w 1885r. Po nim od 1885r. proboszczem był ks. Jan Kucharski, który zbudował tu drewnianą plebanię. Przeniósł się do parafii Górna Poręba. Po jego przeniesieniu tymczasowo pieczę nad parafią sprawował ks. Żółciński z Giebla. Ks. Lucjan Nowicki w 1893r. podjął się dzieła powiększenia kościoła. Z rusztowań postawił zabudowania gospodarcze.

Wyjątkową postacią wśród proboszczów kroczyckich był ks. Kajetan Szymkiewicz. Urodził się 26 IX 1862r. w Małogoszczy z rodziców: Wincentego i Marianny z Muszyńskich, ze stanu mieszczańskiego. Uczył się w miejscowej szkole elementarnej i w Gimnazjum w Kielcach od 1874r. Seminarium Duchowne ukończył w Kielcach 20 III 1886r. i przyjął święcenia kapłańskie z rąk biskupa Tomasza Kulińskiego. Pracował jako wikariusz w parafiach: Czeladź (1886r.), Jędrzejów (1888r.), Irządze (1892r.). Tam w 1895r. dzięki jego staraniom rozebrany został i na nowo odbudowany kościół parafialny.

Do Kroczyca, jako proboszcz, przybył w 1895r. i pozostawał tu do 1914r. W tym czasie przebudował i powiększył kościół parafialny w Kroczycach oraz zbudował nową, murowaną plebanię. W 1914r. z obawy przed represjami wyemigrował do Ameryki, gdyż sprzyjał formowaniu się wojsk polskich. Na emigracji przebywał dziesięć lat.

W latach 1914-19 proboszczem w Kroczycach był ks. Jan Bochenek, który przeszedł stąd do parafii Szreniawa. Po nim zarządzał parafią ks. Jan Garbusiński. Był proboszczem w latach 1919-1927 i zbudował organistówkę. Do Kroczyca przyszedł z Drochlina a odszedł do parafii Mierzwina.

Z tego okresu pochodzi ciekawa informacja, którą cytuje ks. Jan Wiśniewski w swojej pracy z „Gazety Świątecznej” z 14 marca 1926r.: *„Kroczyce— jest to wieś duża, ma około dwieście domów, urząd gminy, kościół, szkołę. Przed 35 laty mieszkało w Kroczycach kilkanaście rodzin żydowskich, mając tu pięć sklepów, ucząc lud złodziejstwa, handlując zbożem, lasem, a nawet jeden z Żydów miał przeszło sto morgów ziemi, które zdobył złodziejstwem i lichwą, a chłopów bił kijem. Dzięki pracy ks. Nowickiego, a głównie ks. Szymkiewicza Żydzi musieli się wynosić z Kroczyca. A dziś we wsi jest już pięć sklepów chrześcijańskich. Nawet w 1908r. założono tu targi co drugi wtorek, które upadły podczas wojny. Gmina obejmuje 22 tys. morgów ziemi i ponad 4 tys. ludności, z których $\frac{1}{3}$ pracuje w fabrykach w Zawierciu, Częstochowie, Sosnowcu, Łodzi. Kapela składa się z 20 muzykantów”*. W 1927r. ponownie parafię objął ks. Kajetan Szymkiewicz, sprawując nad nią pieczę do śmierci, tj. do 9 maja 1946r. W trzydziestych latach w pracy pomagali mu wikariusze: ks. Stanisław Gaj (1935r.), ks. Kotwicki (1936r.), ks. Książkiewicz (1937r.), ks. Jan Siwiec (1941r.), ks. Jan Prus (1941r. z diecezji katowickiej). W 1928r. ks. Szymkiewicz odnowił kościół parafialny zniszczony podczas I wojny światowej. Był autorem kilku książek, poświęconych tematyce religijnej. Niewątpliwie najważniejsze miejsce zajmuje książka pt. „Miejsce wiecznego spoczynku błogosławionego Wincentego Kadłubka” (s. 227), wydana w

Warszawie w 1898r. Pracę tę autor dedykował ks. biskupowi Tomaszowi Kulińskiemu na dwudziestopięciolecie biskupstwa. W 1893r. wydał w Warszawie „Kazania adwentowe, wielkopostne i majowe” (s. 331). Dla użytku parafian napisał i wydał książeczkę pt. „Patronowie kościoła parafialnego w Kroczykach: św. Maryja Magdalena i św. Jacek” (Żywoty i nabożeństwo do tych świętych z dwoma obrazkami). Zajmował się także problematyką społeczną w czasach sobie współczesnych, co znalazło wyraz w opublikowanej broszurze „O program i Stronnictwo Narodowo-Katolickie” (Warszawa 1910r., s. 8). Na łamach „Dziennika Powszechnego” i „Sztandaru” wypowiadał swoje zdanie na temat sporu, jaki toczył się w tamtych czasach między Stronnictwem Katolickim a Demokracją Chrześcijańską. Demokraci na czele z Romanem Dmowskim, aby ulżyć ciężkiej doli narodu, gotowi byli zawrzeć pakt nawet z diabłem. Szymkiewicz bronił zasad Stronnictwa Katolickiego, zwłaszcza w wydaniu Jana Jeleńskiego i przestrzegał przed rozbiciem i podziałami w narodzie.

Swoje pasje społeczne ks. Szymkiewicz przejawiał nie tylko na łamach czasopism, ale realizował je na gruncie swojej parafii. W Kroczykach założył Kółko Rolnicze, Związek Katolicki, Kasę Pożyczkową „Wzajemny Kredyt” oraz Towarzystwo Popierania Przemysłu. W celu większego uświadomienia społecznego parafian prenumerował dla nich następujące czasopisma: „Polak–Katolik”, „Przegląd Katolicki”, „Polski znak krzyża”, „Przewodnik Kółek Rolniczych”.

Po śmierci ks. Szymkiewicza proboszczem został ks. Jan Zwoliński. Po nim od 1948 do 1957 ks. Stanisław Mucha, który w 1953r. sprowadził do Kroczy Siostry Karmelitanki Dzieciątka Jezus. Siostry zajęły się katechizacją, opieką nad kościołem. Od 1958r. proboszczem mianowano ks. Henryka Zienkiewicza, który zaczął prowadzić kronikę parafialną, w której notował różne informacje dotyczące życia społeczności parafialnej. Możemy w niej przeczytać m.in., że 13 czerwca 1958r. w Kroczykach Okupnych w zabudowaniach Władysława Kozaka wybuchł pożar. Ogień bardzo szybko

rozprzestrzenił się na sąsiednie budynki, na skutek czego osiem rodzin zostało bez dachu nad głową, a dwie rodziny straciły część dobytku. Żona Władysława Kozaka została bardzo poparzona, również wiele innych osób odniosło obrażenia. Parafianie pospieszyli poszkodowanym z pomocą. W ostatnich dziesięciu latach życia ks. Henryka Zienkiewicza zapisy w kronice są sporadyczne. Ks. Zienkiewicz zmarł w nocy z 17/18 lutego 1985r. Po nim funkcję proboszcza objął ks. Edward Banaś, który zmarł rok później. Jego następcą został ks. Jan Abratański, a od 1991r. proboszczem jest ks. kanonik Józef Wójcik.

Od 2006r. ks. kanonik Jan Kopeć pełni funkcję proboszcza do 05.07.2020r. Oficjalne pożegnanie i jednocześnie podziękowanie za czternaście lat kapłańskiej posługi odbyło się w niedzielę 5 lipca 2020 roku o godzinie 11 w kościele parafialnym. Podczas uroczystości Pan Stefan Pantak – Wójt Gminy Kroczyce, Pani Ewa Kaziród – Kula – Sekretarz Gminy oraz Pan Krzysztof Janikowski – Przewodniczący Rady Gminy Kroczyce przekazali akt nadania księdzu proboszczowi tytuł Honorowego Obywatela Gminy Kroczyce. Owoców pracy księdza proboszcza jest wiele. To dzięki jego staraniom kościół zyskał centralne ogrzewanie, przeprowadzono generalny remont dwóch wież kościelnych poprzez wymianę konstrukcji dachowych i pokrycie ich blachą miedzianą. Wokół kościoła wyłożono kostkę brukową, wymieniono drzwi i okna w kościele, odremontowano kościelne organy. Wybudowano i wyposażono plebanię. Ksiądz proboszcz Jan Kopeć w sposób szczególny uczestniczył w wydarzeniach związanych z życiem duchowym i społecznym Kroczyca. Współpracował z kołami gospodyń wiejskich, strażakami, orkiestrą dętą i innymi grupami społecznymi oraz instytucjami publicznymi. Ksiądz proboszcz organizował pielgrzymi, wycieczki i rekolekcje. Wspierał instytucje związane z edukacją i kulturą, włączając się w działania wychowawcze, edukacyjne i rekreacyjne.

Od 2020r. proboszczem Parafii Kroczyce został ks. Kanonik Zbigniew Krzyszkowski.

Kapłani wikariusze w parafii:

- ks. Stanisław Stokłosa 1986-1988
- ks. Marian Pozierak 1988-1991
- ks. Jan Abratański 1991-1999 emeryt rezydent w parafii Kroczyce
- ks. Jan Wiech 1999- 2000
- ks. Jacek Godzisz 2000-2004
- ks. Adam Dziadek 2004-2006
- ks. Mirosław Kowalski 2006-2007
- ks. Paweł Równicki 2007-2010
- ks, Paweł Kanios 2010-2012
- ks. Sebastian Seweryn 2012-2016
- ks. Łukasz Siedlecki 2016 – 2019
- ks. Wiesław Wójcik rezydent 2016- 2019
- ks. Marcin Dzióbek 2019 -

Tabela: Proboszczowie w Parafii Kroczyce.

Lata	Nazwiska i imiona księży
1397-1401	ks. Piotr
1402-1405	ks. Biedrzych
1420	pleban Więclaw
1436-1500	ks. Stanisław
1464	pleban Mikołaj
Początki XVI w. na pewno w 1529r.	ks. Feliks z Brzeszczan
1596-1609	ks. Jakub Olbiński

1616	ks. Adam Stężyc
1694-1720	ks. Stanisław Januszewicz
1736	ks. Kazimierz Kulczewski
1737	ks. Kazimierz Lachowicz
1763	ks. Tomasz Misztalski
1768	wikariusz ks. Jan Rucki, później ks. Józef Chochołowski
1795	ks. Wojciech Górski, wikariusz ks. Paweł Dwornicki
1808	ks. Stanisław Stroiński
1810	ks. Tomasz Ostaszewski
1818	ks. Walenty Rajmiński
1819-1842	ks. Wojciech Szafrąński
1842	ks. Moszczyński, wikariusz ks. Paweł Barański
1843	tymczasowo zarządzał parafią ks. Karol Gostkowski – proboszcz z Kromolowa
1844	ks. Jan Pielgrzymski
1860	ks. Kazimierz Prezentkiewicz
1866	ks. Marcei Kozłowski
1879	ks. Aleksander Szpet
	ks. Antoni Skalski
1880-1885	ks. Ludwik Grudziński
1885	ks. Jan Kucharski
	tymczasowo pieczę nad parafią sprawował ks. Żółciński z Giebla
1893	ks. Lucjan Nowicki
1895-1914	ks. Kajetan Szymkiewicz
1914-1919	ks. Jan Bochenek
1919-1927	ks. Jan Garbusiński

1927-1946	ks. Kajetan Szymkiewicz, wikariusze: ks. Stanisław Gaj 1935r., ks. Kotwicki 1936r., ks. Książkiewicz 1937r., ks. Jan Siwiec , ks. Jan Prus 1941r.
1946-1948	ks. Jan Zwoliński
1948-1957	ks. Jan Mucha
1958-1985	ks. Henryk Zienkiewicz
1985-1986	ks. Edward Banaś
1986-1991	ks. Jan Abratański
1991-2006	ks. Jozef Wójcik
2006 - 2020	ks. Jan Kopeć
2020 -	Ks. Zbigniew Krzyszkowski

Księża pochowani na tutejszym cmentarzu:

- ks. Ludwik Grudziński 1885r.,
- ks. Lucjan Nowicki 1895r.,
- ks. Kajetan Szymkiewicz 1946r.,
- ks. Stanisław Mucha 1957r.,
- ks. Henryk Zienkiewicz 1985r.

Pierwszymi kapłanami pochodzącymi z Kroczyca są:

- ks. Józef Bednarz
 - ks. Andrzej Kańka, których prymicje odbyły się 16 czerwca
- Z parafii pochodzą 3 siostry zakonne.

Wierni i ich życie religijne

W parafii Kroczyce istnieje tradycja, że był tu św. Stanisław (1030-1079), biskup i męczennik. W tym czasie miała tu być drewniana kaplica, w której bp.

Stanisław odprawiał mszę św. Być może, że wspomniany patron Polski przechodził tędy będąc w drodze na synod w Łęczycy.

W czasach średniowiecznych zapewne duszpasterstwo parafialne było prowadzone w myśl obowiązującego prawodawstwa kościelnego. W niedzielę i święta obowiązywało wstrzymanie się od ciężkich prac oraz udział we mszy świętej. Powszechną praktyką było przystępowanie do spowiedzi i komunii świętej wielkanocnej. Pleban nauczał parafian najważniejszych modlitw, takich jak: Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Wierzę oraz wyjaśniał im główne prawdy wiary. Dekrety reformacyjne wydane z racji wizytacji biskupich z XVI i XVII wieku zwracały uwagę, aby rozwijać kult eucharystyczny w parafii, nakazując by w tabernakulum były dwa naczynia na komunię świętą: jedno do udzielania komunii świętej wiernym a drugie służące do adoracji konsekrowanych postaci.

W XVIII wieku w kościele odprawiane były w niedziele dwie msze święte, a kiedy zabrakło drugiego księdza, parafianie wystąpili z prośbą, by ksiądz proboszcz sprowadzał zakonnik, gdyż ludzie przyzwyczajeni są do dwóch mszy. Dane źródłowe z tamtego czasu mówią, że prawie wszyscy parafianie byli wytrwali w wierze i praktykach religijnych, jedynie 7 osób było przeciwnych wierze. W misjach organizowanych przez parafię brało udział 270 mężczyzn i 325 kobiet. Biorąc pod uwagę fakt, że parafia liczyła około 1000 osób, to procent ludzi uczestniczących w misjach był wysoki. Do spowiedzi wielkanocnej przystępowało około 900 osób. Biskup Sołtyk upominał księży proboszczów, by za kartki wielkanocne nie pobierano zbyt wysokich opłat. Taka uwaga miała także odniesienie do proboszcza kroczyckiego.

Wizytacja parafii z 1782r. ujawniła, jeśli chodzi o życie sakramentalne parafian chorych, pewne niedociągnięcia. Mianowicie chorzy mieli obowiązek wysyłać konie i powozy po księdza. Ubodzy chorzy nie mieli możliwości wysłania powozu, byli więc narażeni na umieranie bez sakramentów. Dekret powizytacyjny uregulował tę sprawę i nakazał, by proboszcz jeździł do chorych swoimi końmi i powozem.

Oprócz praktykowania sakramentów świętych życie religijne parafii Kroczyce było nacechowane pobożnością Maryjną. Kroczyce już w XVII wieku były ważnym ośrodkiem kultu Maryjnego. Przedmiotem czci był cudowny obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem, zwany Matką Bożą Kroczycką. W dawnym drewnianym kościele obraz ten znajdował się po stronie Epistoły (prawej). Sanktuarium Maryjne w Kroczykach było jednym z 75 ośrodków kultu w diecezji kieleckiej.

Drugim obrazem, który doznawał przez wieki wielkiej czci wiernych, jest obraz św. Marii Magdaleny. Czczony był już w 1616r. Toteż kiedy w Kościele Powszechnym papież Klemens XII powołał w 1733r. do istnienia Bractwo św. Marii Magdaleny, w Kroczykach już 3 lata później ówczesny proboszcz ks. Kazimierz Kulczewski powołał do istnienia analogiczne bractwo. Przygotowaniem do tej ważnej chwili zajęli się misjonarze z klasztoru na Stradomiu w Krakowie, którzy przez 3 tygodnie prowadzili Misje Święte. Na zakończenie misji wobec Najświętszego Sakramentu, wpisały się do bractwa pokutujących grzeszników następujące osoby: misjonarze ks. Jan Więckowski, ks. Teodor Zalewski, ks. Maciej Józef Pierzanowski i Adam Słowicki kleryk misjonarzy. Oprócz nich: ks. Jan Skalski– proboszcz z Włodowic, ks. Józef Gajkowski– pleban z Kromołowa, ks. Antoni Gadowski– pleban z Goleniowych, ks. Józef Kampski– kanonik pilicki, pleban w Strzegowej, pan Michał z Śmielowej Woli, Miscowski z żoną Aleksandrą– stolnikostwo braclawscy, Aleksandra Ossolińska– kasztelanowa ciechanowska. W następnym, 1737r. jako protektora bractwa wpisano Józefę Marię Wessel Sobieską– królewiczową polską, żonę Konstantego Władysława Sobieskiego. Do bractwa należał także Alexander de Monte Morenty– najwyższy wódz wojsk francuskich i Emerencjanna z Warszuckich, dziedziczka w Mrzygłodzie i Lgocie, Karol Zarski– łowczy ciechanowski, Hilary Polubiński– komisarz dóbr Mrzygłód i Lgota.

Bractwo św. Marii Magdaleny posiadało 1 wielką chorągiew z wizerunkiem Świętej Patronki, pasję bracką (krzyż), feretron oraz 39 kap brackich. Przyjmowanie nowych członków do bractwa miało miejsce co roku w niedzielę poprzedzającą dzień św. Marii Magdaleny. Nowi adepti zapisywani byli do albumu, a spośród już istniejących członków „obierano” urzędników do bractwa. Wizytacja z 1782r. ujawniła, że istniały zaniedbania w przyjmowaniu nowych członków i nakazywała aby bractwo rozwijać. W tym też czasie Bractwo św. Marii Magdaleny miało zapis na dobrach w Wilgoszczy i Białej–1000 złotych oraz w Bodziejowicach 500 złotych. Powstanie tego stowarzyszenia religijnego przyczyniło się do ożywienia życia religijnego w parafii. Członkowie bractwa zobowiązani byli nie tylko do pokutowania za grzechy, ale przede wszystkim częściej przystępowali do spowiedzi i komunii świętej, uczestniczyli w nabożeństwach parafialnych i przyczyniali się do uświetniania kultu Bożego.

W okresie niewoli narodowej życie religijne uległo osłabieniu. Parafia Kroczyce nie stanowiła pod tym względem wyjątku. Informacje o niskim poziomie uświadomienia religijnego wiernych, znajdujemy w dokumentacji źródłowej dotyczącej wielu innych polskich parafii. Władza kościelna nakazywała duszpasterzom prowadzenie regularnej katechezy w niedzielę i święta na terenie kościoła parafialnego. Katecheza taka odnosiła pozytywny skutek, czego dowodem jest fakt, że prawie wszyscy przystępowali w parafii Kroczyce do spowiedzi wielkanocnej. Zwyczaj głoszenia nauk katechizmowych miał miejsce w kościele kroczyckim także w XX wieku.

Ważną akcją duszpasterską w XIX i XX wieku było organizowanie dorocznych pielgrzymek na Jasną Górę. W latach 1864-1914 z parafii Kroczyce udało się do Częstochowy 18 takich pielgrzymek. Liczba pątników w nich uczestniczących wynosiła 3694 osoby. Wynika z tego, że grupy pątnicze liczyły około 200 osób. Protokół wizytacji kanonicznej z dnia 20 VIII 1942r. charakteryzując życie religijne i stan moralny parafii Kroczyce konstatował, że:

- komunii św. rocznie udziela się 7000,
- frekwencja do sakramentów dobra,
- frekwencja na mszy w dni powszednie i w niedziele dobra,
- nie spowiada się i komunii wielkanocnej nie przyjmują 32 osoby,
- religii uczy w szkole ksiądz wikariusz,
- parafia rozśpiewana,
- nie odnotowano małżeństw nieślubnych,
- nie ma dzieci nieochrzczonych,
- wady dominujące– pijaństwo.

Biskup Czesław Kaczmarek zalecał budzić kult Najświętszego Sakramentu przez:

- częstą spowiedź i komunię świętą,
- krucjatę eucharystyczną,
- kółka ministrantów,
- ułatwienie wiernym w ciągu dnia nawiedzenie Najświętszego Sakramentu (krata),
- zachować wymagania w rzeczach wiary i obyczajów i okazywać serce ojcowskie.

Liturgię odprawianą w kościele parafialnym uświetniały ośmiogłosowe organy, które wraz z bębnami zostały zakupione przez ks. Wojciecha Leskiego, proboszcza z Rokitna w 1690r. Ksiądz ten był dobrodziejem kroczyckiego kościoła. Następne organy zostały zakupione sumptem ks. Kajetana Szymkiewicza na początku XX wieku. W kościele były także organki do strzelania na Wielkanoc.

